



Wszelkie. Umożliwiły one zabezpieczenie jednolitych działań pod względem militarnym, finansowym i gospodarczym. Na podstawie zupełnie jednomyślności i ściśle solidarności zawarte zostały między koalicjantami układy. Celem rozwiązania kwestii, odgrzybiających wspólną rolę podczas wojny. Zapotrzebowania finansowe koalicji, zapotrzebowania jej pod względem uzbrojenia oraz jej stosunki transportowe i aprowizacyjne były przedmiotem badań szczegółowych. Narady doprowadziły do uchwalenia zupełnie zadowalających. Zamierza się stworzyć międzykoalicyjny silny wydział marynarki. Z punktu widzenia wojskowego zapewniona jest jednolitość działania w drodze utworzenia wspólnego sztabu generalnego, który pracować będzie według programu, odnoszącego się do wszystkich na porządku obrad postawionych kwestii. Pod względem dyplomatycznym stwierdzono zupełną zgodność zdań, co do spraw, jak'e wspólnie powinni koalicjanci uregulować, ażeby zabezpieczyć zwycięstwo zwycięzcy.

Nowe ministerstwo w Anglii.  
Londyn, 4. XII. (WTB.) „Daily Express” donosi, że Henderson przyjął urząd ministra dla zdrowotności publicznej. Jest nadzieja, że projekt utworzenia tego ministerstwa przyjdzie zostanie na Boże Narodzenie. Projekt ten upaństwowi zawód lekarski i zapewni wszystkim opiekę lekarską.

### Komunikaty tureckie.

Konstantynopol, 2. XII. (WTB.)  
Sinaï: Wieksze operacje toczyły się jedynie w okolicy Naalim. Tam dotarły wojska nasze zwycięsko aż do wzgórz nad drogą Luddbetur-el Foka. Betur el Fata nieprzyjacieli zdolał jeszcze zatrzymać. Skutecznej pomocy doznały wojska nasze ze strony swych sąsiadów po prawicy, którzy batalionem szturmowym podjęli śmiały wyprawę aż do El Burdz, pod-żur której zdobyto wielką ilość karabinów maszynowych. Na zachód i południe od Jerozolimy spokój. Poza to nie osolliwego.

Konstantynopol, 3. XII. (WTB.)  
Sinaï: Na całym froncie spokój z wyjątkiem zwykłego ognia działowego. Nasi lotnicy rzucali bomby na wyspę Imbros.

Henderson o liście Landsdowna.  
Berlin, 4. XII. (WTB.) Przewodca robotników Henderson powiedział w Manchester do przedstawicieli „Daily News” o liście lorda Landsdowna, że jest nim bardzo uradowany. Henderson ponownie wyraził nadzieję, że rząd angielski otwarcie oświadczy swe cele wojenne i że nie odzeka, aż Ameryka te same poczyny doświadczy a co koalicja. Wilson pragnie niewątpliwie pokoju dziś tak samo jak w r. 1916. Ma on nadzieję, że Landsdowne rozpoczęły swe usiłowania prowadzić będzie dalej.

Zamknięte pismo szwajcarskie.  
Bern, 3. XII. (WTB.) Pismo genewskie „Paris-Geneve”, które w ostatnich dniach ogłaszało sensacyjne rewelacje o szeroko rozgłoszonym szpiegostwie koalicji przeciw Szwajcarii, zostało mocą uchwały szwajcarskiej Rady Związkowej zakazane na przeważającą wojny.

## Utworzenie Delegacji austriackiej.

Po raz pierwszy od wybuchu wojny zerwały się w Wiedniu Delegacje austro-węgierskie celem uchwalenia budżetu wojennego i rozpatrzenia ogólnej sytuacji politycznej. Delegacje — są to wydziały Parlamentu austriackiego i Sejmu węgierskiego, które zgodnie uchwalają muszę wszystkie wydatki na sprawy wspólne obu częściom monarchii austro-węgierskiej, a więc przedewszystkiem na politykę zagraniczną i wojsko. Każda delegacja składa się z 60 przedstawicieli Parlamentu wiedeńskiego wzgl. Sejmu budapeszteńskiego. Obrady odbywają się zwykle oddzielnie, mogą być jednakże zwołane także wspólne posiedzenia. Uchwały obu ciał muszą być zgodne dla prawomocności przedłożenia.

O obradach delegacji austriackiej donoszą z Wiednia: Wczoraj dnia 3. grudnia odbyło się pierwsze posiedzenie austriackiej Delegacji. Zjawili się prawie wszyscy delegaci w komplecie. Prezesem obrano chrześcijańsko-społecznego posła ks. prał. Hausera, który powitał pierwszy promień nadziei co do bliższego pokoju i wyraził życzenie, żeby urzędowi spraw zagranicznych udało się przeprowadzić rokowania pokojowe do pomyślnego rezultatu. Mowę swą zakończył Hauser okrzykiem wzniesionym na cześć cesarza. Wiceprezesem obrano członka Izby panów, Bilińskiego. Hrabia Czernin przedłożył zgromadzonemu przewidywanemu budżetowi na rok 1917-18. Przewidywane koszty na rok przyszły o ile twać będzie wojna wynoszą 20 miliardów. Dotychczasowe koszty wojenne wynoszą 43 mld. Delegacja niemiecka i delegat ruskim Wassilko stawili wniosek, aby Delegacja zechciała uchwalić: „Austriacka Delegacja godzi się na politykę ministra spraw zagranicznych, zмирerając do tego, aby w porozumieniu ze sprzymierzeńcami osiągnąć jak najspieszniej trwały, honorowy pokój, któryby gwarantował terytorjalną całość austriacko-węgierskiej monarchii i jej przyszły swobodny rozwój w dziedzinie politycznej i gospodarczej.

Posel Daszyński (socj. polski) i towarzysze jego stawili wniosek następujący: Delegacja zechce uchwalić, że austriacka Delegacja godzi się na politykę ministra spraw zagranicznych co do zawarcia jaknajprędzej ogólnego pokoju i oczekuje, że minister wstąpi energicznie podczas rokowań pokojowych za utworzeniem państwa polskiego zdolnego do życia i rozwoju i odpowiadającego narodowym prawom polskiego narodu, a w ten sposób minister jaknajskuteczniej stanie w obronie interesów monarchii.

Czeski posel Stanek (czech) wniósł o wybór rady pokojowej złożonej z przedstawicieli wszystkich narodów monarchii dla zbliżających się rokowań pokojowych. Posel Kör-

ner (czech) złożył wniosek dotyczący zabezpieczenia prawa nietykalności delegatów Kłofacza i b. delegata Kramarza. Pod koniec posiedzenia czeski delegat Stanek, imieniem czeskiej i południowo-słowiańskich delegatów złożył oświadczenie, dotyczące prawa narodów stanowienia o sobie i przy tej sposobności ostro zwracał się przeciwko oświadczeniu w tej materii austriackiego i węgierskiego prezesa ministrów.

Z powodu ostrej uwagi pod adresem węgry powołał prezydent delegata Staneka do porządku, co wywołało żywe protesty u Czechów i południowych Słowian.

## Hr. Czernin o położeniu.

Przemówienie w komisji Delegacji austriackiej.

Wiedeń, 4. XII. (WTB.) Na posiedzeniu komisji dla spraw zewnętrznych w Delegacji Rady Państwa minister dla spraw zewnętrznych hr. Czernin miał następujące exposé:

Wysoka Komisjo! Z zewtem zadowolaniem witam zgromadzenie się Delegacji, które daje okazję tak długo upragnioną, a przecznie nie mniej niż przez Panów pożądaną, do rozrządzenia położenia zewnętrznego — politycznego monarchii przed forum konstytucyjnym. Witam Delegację z zupełną ufnością, że Austro - Węgry z ich czynnością czerpać będą siły polityczne, które w łączności z owocami wielkich czynów orężnych wspólnej armii, okrytej chwałą monarchii austro - węgierskiej wyjdą na pożytek.

Trzy lata zgórą upłynęły od ostatniego posiedzenia Delegacji. Czas ten obejmuje lańcuch wydarzeń historii światowej, których objętość, znaczenie i wpływ wychodzą poza ramy czynów w jakimkolwiek okresie historii. Niezwyciężone w tej wojnie, której nie było równiej, stoją Austro - Węgry i ich wierni sprzymierzeńcy wobec przeważającej siły, jakiej również jeszcze nie było.

Wśród tego zmagania się, żalowany przez narody monarchii austriacko - węgierskiej, których dobru poświęcił był całe życie, zmarł cesarz i król Franciszek Józef I. i nie było mu dane dożyć honorowego zakończenia tej wojny, przez niego tak upragnionego. Świadom obowiązków monarchii nowoczesnego i odpowiedzialności, na nim ciążyącej, Cesarz i Królewski Mość cesarz i król Karol wstąpił na tron ojców swych i ręką pewną, powodowany prawdziwą i głęboką ludzkością, k'eruje narodem Austro - Węgier. Choć przeszłość, od połowy roku 1914 przeważnie rozgrywała się w świetle jawności, to jednak uważam za konieczne na tem miejscu dać krótki pogląd na wypadki ostatnich trzech lat.

Nasze długoletnie ściśle przymierze z Niemcami przetrwało najświetniejszą próbę ognia. Jakie znaczenie posiada pozyskanie obu nowych sprzymierzeńców, Turcji i Bułgarii, dla naszych wspólnych zadań, nad tem obszerniej rozwodzić się nie potrzeba. Zyczymy sobie dalszego trwania tego przymierza także na wojnie.

Wobec zawiązań minister spraw zewnętrznych o Włochach: Składając swoją deklarację neutralności, Włochy zdradziły nas nie tylko formalnie wskutek nieotrzymania swego obowiązku sprzymierzenia, lecz także materialnie przez znaczny pożytek polityczny i militarny, jaki poczyniła dla naszych przeciwników. Zdradę popelnioną Włochy ciężko odpokutowały. Armje włoskie musiały w jedenastu ciężkich walkach daremnie poświęcić setki tysięcy swych żołnierzy. Pod dowództwem naszego monarchii sprzymierzeńcy przelamali żelazny wał i od zwycięstwa dążyli do zwycięstwa. Od śmierci króla rumuńskiego w jesieni r. 1914, historia Rumunii była historią bezustannego zdradzieckiego rządów włoskiego i rumuńskiego tak w Rzymie jak w Bukareszcie spowodowała okoliczność, że koalicja, zawsze hojna w przyrzekaniu na rzecz obcego obszaru tym państwowo otworzyła widoki na bogatą zapłatę w kształcie wielkich obszarów monarchii. Nadzieja tej zapłaty rozwiała się. Także w Serbii i Czarnogórze ludność musi zadać sobie pytanie, czy dynastjom i rządowi jej dobrze radzono, gdy pod wpływem koalicji rozpoczęły walkę z nami. Współuczucie wszystkich ludzi uczciwych zwraca się do Grecji, która nie ponosi winy w swym losie. Narod albański coraz więcej uznaje wartość poparcia go przez monarchję, a z środowiska jego niech wynikić życzenie przyszłego oparcia się o nas. Przechodząc do historii Polski podczas wojny, minister powiedział na końcu swoich wywodów: Gdy inne mocarstwa narodowi polskiemu czyniły tylko przyrzeczenia, mocarstwa centralne w miejsce słów postawiły czyn. uwolnienie Polski rosyjskiej i restytucję państwowości Królestwa Polskiego.

Gdy po zawarciu traktatu pokojowego odpadną przeszkody sprzeciwiające się zupełnej niezawisłości, wtedy Polska będzie mogła sama zdecydować o swojej przyszłości państwowej. Dwoma ostatnimi wielkimi wydarzeniami są stan wojenny między Niemcami a Stanami Zjednoczonymi w Ameryce oraz wybuch rewolucji rosyjskiej. Choć między nami a Stanami Zjednoczonymi nie było żadnego, właściwego konfliktu, zerwanie stosunków dyplomatycznych z Unią było nieodzownym następstwem stanu wojennego między Stanami Zjednoczonymi a Niemcami.

O przewrocie, jaki w państwie rosyjskim nastąpił nie mogę teraz już z tego powodu wydać sądu ostatecznego, ponieważ wydarzenia tamtejsze nie doszły jeszcze, jak się zdaje, do ostatecznego ukończenia. Niewątpliwą jest rzeczą, że w Rosji klasy do pokoju skłonne, stanowią przeważającą większość narodu rosyjskiego. Przykładając do tego wagi podkreślam następujący fakt: Austro - Węgry i ich sprzymierzeńcy nie usiłowali nigdy wywierać wpływu na ukształtowanie wewnętrznych stosunków Rosji. Dalej, mocarstwa sprzymierzone były zawsze gotowe z rządem niegdys w

Rosji u stera stojącym oraz z wszystkimi innymi przeciwnikami nawiązać pertraktacje. Szczerze pragniemy dawniejszy przyjazny - sąsiedzki stosunek do ludów Rosji wznowić i utrzymywać z nimi w przyszłości ożywione stosunki przyjacielskie.

Minister wspomniawszy o zasługach państw neutralnych, Papięza i Krzyża Czerwonego około państw centralnych, tak dalej mówił:

Rzucając wzrok na położenie obecne możemy stwierdzić, że Austro - Węgry dotąd skutecznie załatwili się z walką obronną im narzuconą. Gospodarcza i finansowa siła monarchii okazała się nad oczekiwanie silną. Gospodarcze dążenia obu państw monarchii zostały naturalnie ściśle ograniczone przez wojnę. Podczas pertraktacji z państwem niemieckim już zapoczątkowanych celem przegotowania nowej regulacji naszych stosunków gospodarczych zdołamy, jak się spodziewać można, zyczenie zamienić w czyn. Nie ludzkie się zwodniczym optymizmem i wolny od pesymizmu przy patrzeniu mojemu w przyszłość uważam moją umiarkowaną lecz na przekonaniu polegającą ufność za zupełnie uzasadnioną. Zwiększając wczepianie przeciwnika, n'epowodzenie ofensywy nieprzyjacielskiej na wszystkich frontach, ogromny sukces naszych przedsięwzięć militarnych i zawsze wzmagająca się skuteczność walki podwodnej — na tem wszystkim opieramy uzasadnienie naszego przypuszczenia, że najcięższa część zadania już jest przez nas spełniona. Tak więc z podniesieniem czołem w ufności pełnem nastroju spodziewać się możemy wschodzącej jutrzejnki pokoju. Jeśli powiem, że dana jest możliwość zawarcia pokoju w bliższym czasie, to w nimen grupie mocarstw naszych przypisać zasługę około stworzenia tej możliwości. Świadomi naszej niezwykłości, co ogólnie poznano, wspólnie z naszym sprzymierzeńcem, mieliśmy odwagę jako pierwsi przeciwnikom naszym podać dłoń do zgody i zaproponować im zapoczątkowanie pertraktacji.

Jedynym rządem, który myśli przez nas rzuconą przyjął, był rosyjski Rząd Tymczasowy, który oświadczył, że Rosja nie ma zamiaru panować nad innymi narodami i przemora okupować obce obszary, lecz dąży do trwałego pokoju. Na to oświadczenie rosyjskiego Rządu Tymczasowego rządy mocarstw centralnych stwierdziły tożsamość celów swoich i rosyjskich.

Gdy hr. Czernin wygłosił swój referat o położeniu zewnętrznym, zabrał głos hr. Tisza mówiąc, że korzysta z sposobności, aby z zupełną stanowczością podnieść protest przeciw hasłu stanowienia o sobie narodów, i przeciw temu, że monarchję stawia się poniekąd pod opiekę trybunału międzynarodowego.

Hr. Juljusz Andrassy, jako mówca partji rządowej, przyłączył się do uwag hr. Tiszy, z którego wywodami zgadza się jaknajzupełniej.

Następnie zabrał głos hr. Czernin. Wskazał na ustęp mowy tronowej głosiący, że nie złoźym miecza, dopóki nasi nieprzyjaciele nie wyrzekną się wyraźnie swoich szalonych warunków i planów gwałcielskich. Minister stwierdził potem, że przeważna większość De-

wisko.

O wrażeniu mowy hr. Czernina donosi następujący telegram:

Wiedeń, 4. XII. (WTB.) W komisji dla spraw zagranicznych węgierskiej Delegacji wygłosił minister spraw zagranicznych hr. Czernin mowę, którą przyjęto bardzo przychylnie. Pod koniec odezwały się ożywione chwila i oklaski. Socjalista Ellenboger wystosował do ministra Czernina pytanie, co do nodanych przez gazety wiadomości, według których Delegacje mają być odroczone z powodu bliższych rokowań pokojowych. Minister oświadczył: Stoimy dziś w początkach rokowań rozejmowych z Rosją, które oczywiście prowadzą przeważnie, jeżeli nie wyłącznie czynnikami wojskowe. Jest naszym życzeniem, żeby w rokowaniach rozejmowych nastąpiło, o ile możliwości, rokowania pokojowe. Gdyby to nastąpiło, natenczas musiałbym wyjechać i wziąć udział w rokowaniach. Nikt chyba nie zaprzeczy, że będzie to wówczas moim obowiązkiem. Co się tutaj ma stać, czy mianowicie Delegacje obradować mają w dalszym ciągu lub nie, co do tego nie zapadła dotąd żadna decyzja. Przeszłe posiedzenie 11. grudnia.

Cesarz Karol pragnie pokoju.

Wiedeń, 4. XII. (WTB.) Korespondencja Austriacka donosi: Przyjmując Delegację austriacką zauważył cesarz wobec prezidenta Hausera: Będzie to najpiękniejszy dzień mojego życia, gdy będę mógł zawrzeć pokój.

### Ze świata.

#### Nieszczęście kolejo- we.

Hanower, 4. XII. (WTB.) W nocy z 3. na 4. bm. najechał między dworcem Ahlent i Hamm pociąg 22 Berlin-Kolonja na urwaną na torze pozostałą część pociągu specjalnego z jenicami włoskimi. W gruz, pokrywając także tor sąsiedni, wjechał pociąg powrotny. 35 pasażerów pociągu, między nimi 8 landszturmistów niemieckich i urzędnik pociągu jest zabitych a 45 ludzi odniosło obrażenia. Podróżni pociągu kurjerskiego nie są ranni. Szkody w materiale są znaczne.

## Rok Kościuszkowski.

Ze Srody piszą nam: Na liczne zapytania czy w mieście naszym odbył się obchód Kościuszkowski, odpowiadam niniejszem, iż obchód odbył się 11. i 12. listopada. A były to wczoraj tak piękne, iż pozostała przez długie lata w pamięci uczestnikom, którzy pomimo cen wygórowanych zapelnili salę po brzegi, a jeszcze większa publiczność musiała odejść z czasem niezyskawszy biletów. Toteż warto w kilku słowach opisać przebieg obu wieczorów. Upiękaszem obchodu urządzono przez Zjednoczone Towarzystwo zajela się p. Drowa Libekowa. Wykłał piękny wygłosił ks. prob. Dykiert z Kąko-

lewa. Prolog wygłoszony przez p. Hoffmanna jako też deklamacja p. Gabryelewiczówny i wiejskiej dziewczyny wypadły bardzo ładnie. Pp. Bracki z Poznania i Malicki ze Srody swoimi deklamacjami zasłużyli na wielkie uznanie. Śpiewy chórowe Towarzystwa „Gęcyłki” pod batutą p. Zaręby wwały bezbłądnie, akompanjament zaś z rozumieniem i uczuciem wykonany przez znaną nam z dawiejszych występów p. Jadwigę Gabryelewiczównę ze Zreniew, wypadł doskonale. Zakończenie wieczorów tworzył żywy obraz „apoteoza Kościuszki”, podczas którego odśpiewano z kulismano na głos z akompanjamentem fortepjanu „Patri Kościuszko na nas z nieba”. Hymn „Przed Twe ołtarze”, odpiewany z zapalem przez publiczność, uzupełnił wieczory. Wszystkimi kórzdy do upiękaszem wieczorów się przechwycili, składamy nasze staropolskie „Bóg zapłać”. Jeden z uczestników.

## Wiadomości miejscowe i potoczne

Poznań dnia 5go grudnia 1917.

Kalendarz Dzisiaj: Saby. Op. Krysony Soutostaw  
Jutro: M. Kolaia B., Leonycji Jarognewa  
Wschód słońca Dzisiaj: 755 zachód: 346  
Jutro: 757 „ 345  
Wschód księżycy: Dzisiaj: 11, 4 „ 11,43  
Jutro: rano „ 11,58

— \* Przepowiednia pogody berl. stacji meteorologicznej na czwartek 6 bm.: chwila-mi mgła, poza to sucho, nawet pogodnie, ale mroźno.

### OSOBISTE.

— \* Egzamin lekarski. P. Franciszek Ksawery Cieszyński zdał na wydziale medycznym Uniwersytetu berlińskiego egzamin doktorski na mocy pracy z zakresu balneologii.

### WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

— \* Teatr Polski w Ogródku Potockiego w Poznaniu:

W czwartek ukaże się raz jeszcze doskonały dramat Tadeusza Rittnera „W małym domku”, zyskający coraz większe powodzenie u publiczności.

W piątek po raz czwarty „Czartowska ława”, sztuka ze śpiewami i tańcami J. Gałusiewicza. Ponieważ na ostatnich przedstawieniach tej efektywnej sztuki większa część publiczności odchodziła bez biletów od kasy, przeto uprasza się wcześniej nabywać bilety w księgarni p. M. Niemierkiewicza.

W sobotę „Czartowska ława” po raz piąty.

W niedzielę po południu „Gwiazda Sverberii”, dramat historyczny L. hr. Starzeńskiego. — Wieczorem po raz szósty „Czartowska ława”.

Początek przedstawień wieczorem punktualnie o godz. pół do 8.

— \* Nabożeństwo na św. Rochu na Miasteczku (w Poznaniu): W piątek 7. bm. o trzy kwadranse na 7 msa św. z wystawieniem Najśw. Sakr. W święto Niepok. Poczęcia Najś. Marij Panny i w niedzielę 9. bm. msa św. o 8. — Książki do czyteln i proszę wszystkie dla rocznej kontroli oddać w niedzielę 16. bm. Ks. Dams.

— \* Obchód Kościuszkowski. Tow. Młodzieży Polsko - Katolickiej pod wezw. św. Stanisława Kostki w Poznaniu (Śródmieście) urządzą w niedzielę 9. bm. o godz. 7 wieczorem na sali Domu Królowej Jadwigi. Aleje (Wilhelmowska) 1, uroczysty obchód ku uczczeniu Tadeusza Kościuszki. Na program składa się: Słowo wstępne, wykład ks. kan. Prądzyńskiego, śpiewy chórowe, występ muzyczny, deklamacje i obraz dramatyczny „Kościuszkowski w Petersburgu”. Zaznaczamy iż śpiewy chórowe „Marsz Konfederatów Barskich” i „Marsz Tadeusza Kościuszki” (F. Nowowiejskiego), nigdzie jeszcze nie śpiewane, wyprawa (za Tow. nasze poraz pierwszy. W przerwach koncert. — Biletu w cenie 1.50 mk., 1 mk., 75 fen. i 50 fen. porządkiem nabyć można u fryzjera p. Bucka, Male Garbaru 3.

— \* Pielęgniarki wiejskie. „Gnieźnieńskie Wiadomości Parafialne” pisemko tygodniowe, wydawane przez tamtejszych ks. proboszczów zamieszcza poniższe uwagi, które gorąco polecamy rozważyć naszym czytelnikom: Jedną z najwięcej nalegających spraw, których konieczność wyloniła się z całą siłą podczas obecnej wojny, to wykształcenie pielęgniarek wiejskich. Władza świecka widząc w ustanowieniu takich pielęgniarek żywotny interes państwa i ludności, nosi się z zamiarem ujęcia tej sprawy w swoje ręce w tej chwili i w tem przekonaniu, iż konieczną jest rzeczą, aby matkom rodzin, wskazanym dziś na pracę poza domem, na zajęcie się gospodarstwem i temi wszystkimi sprawami, które dotychczas spożywały na barkach mężczyn, ująć kłopotu o chorujących w domu, o pielęgnowanie dzieci. W interes państwa schodzi się zupełnie z interesem Kościoła naszego, bo te same powody wskazują i nam na nagłą potrzebę pielęgniarek, a dochodzi jeszcze ten wzgląd, że w chwili, gdy ustawa państwowa wejdzie w życie, trzeba nam posiadać już dostateczną ilość wykształconych pielęgniarek, aby ludność nasza katolicka nie poniosła uszczerbku. Wiadoma jest rzeczą, że w wielu parafiach znajdują się osoby, które, owiane gorętszą miłością Boga, zdążają do oddania się służbie na posłusze bliźniemu, a które nie znajdując dostatecznego pola do tej pracy w domu, zwykle zaspakajają potrzebę swej duszy przez wstąpienie do klasztoru. Lecz nie zawsze życzenia można urzeczywistnić. Ołóż dla tych osób dzisiaj otwiera się nowe pole działania. Poświęcając się pielęgniarstwu chorych i dzieci, znajdują spełnienie swych pragnień, a omiata je szkopuły, które niejednokrotnie utrudniają im wstąpienie do klasztoru. Panny, które miałyby zamiar poświęcić się pielęgnowaniu chorych i przejść kurs dla pie-

Igniarę, mogą złożyć się w swego ks. proboszcza i poprosić o dalsze wskazówki.

— \* Przeciw niezasadnym podaniom do władz wojskowych. W ostatnim czasie mnożą się podania o przeniesienie krewnych, w armii służących z frontu do stron rodzinnych częściowo z zupełnie nikłych powodów. Oczywiście, że każde podanie podlega jaknajdokładniejszemu badaniu i zostaje uwzględnieniem o ile zawarte w niem uzasadnienia zdają się z prawdą i wykazują nagłą potrzebę. Wielka część podań jest widocznie szablonoowo pisana i zawiera uzasadnienia bezposrednio tak nieprawdziwe, że uwzględnić ich nie można. Wnioskodawcy, gdy im na nieścisłość wielu ich podań wskazano, w licznych wypadkach oświadczyli, że piszącemu podanie wogóle nie podali takich wskazówek. W interesie istotnie uzasadnionych wniosków należy podać takich zaniechać, które władzom nadmiernie przeciążonym pracą niepotrzebnie czas zabierają, powstrzymując zaliczanie innych podań.

— \* Do jakich należytości ma prawo żołnierz - urlopnik? Pod tym nagłówkiem podają »Wiadomości Wojenne« poniższe objaśnienia: Celem usunięcia istniejących niejasności o należytościach, przysługujących podoficerom i szeregowcom na urlopie podczas wojny, podajemy poniżej zwięzłe treści odnośnych przepisów.

Wchodzi w rachubę: zwykły urlop, trwający najwyżej miesiąc, częściej powtarzający się urlop, trwający krócej — aż do ośmiu dni w poszczególnym wypadku — oraz urlop dla odzyskania zdrowia. Dalej może urlop być udzielony aż do miesiąca, celem zatrudnienia w własnym gospodarstwie rolnym lub w zakładzie przemysłowym, dla płatnej czynności w takich zakładach lub w urzędach, a ostatecznie też dłuższy urlop, celem zlania egzaminów i przygotowania się do nich. Poszkodowani na zdrowiu w służbie wojennej mogą dostać urlop na odpowiedni czas celem wyszukania dla siebie odpowiedniego nowego zawodu, również celem podjęcia pracy w zawodzie cywilnym aż do ukończenia postępowania co do zwolnienia z wojska, podczas gdy zdrowiejący, którzy prawdopodobnie będą znowu zdolni do służby, ale jeszcze potrzebują opieki lekarskiej, mogą otrzymać krótszy urlop celem objęcia stanowiska prywatnego w własnym lub w obcym gospodarstwie lub zakładzie przemysłowym.

Wszyscy podoficerowie (otczymujący żołd) i szeregowcy mają przy zwyczajnym urlopie, n. p. podczas świąt kościelnych, dla złatwienia trudności w sprawach domowych lub prywatnych, przy urlopie celem wyczasu, zaleconym przez lekarza wojskowego, przy urlopie z pola z powodu wydarzeń w rodzinie i t. p., prawo do pełnego żołdu, do strawnego i do wolnej podróży. Tylko żołd otrzymują podoficerowie i szeregowcy przy często powtarzającym się urlopie, np. przy urlopie niedzielnym i innych urlopiach, nie trwających dłużej jak po 8 dni, będących jednak szczególnym wyróżnieniem w porównaniu z innymi żołnierzami. W razie urlopu dla odzyskania zdrowia, udzielanego przeważnie po wyjściu z lazaretu, otrzymują urlopnicy pełen żołd, strawne i wolną podróż, jeżeli konieczność urlopu posiadacz lekarz danego oddziału. Te same należytości otrzymują również urlopnicy przy zatrudnieniu we własnym gospodarstwie rolnym lub w własnym zakładzie przemysłowym, do których toaliczają się też gospodarstwa i zakłady rodzinne i rodzeństwa. Przy dłuższym urlopie — trwającym przeszło miesiąc — następuje, z wyjątkiem kapitulantów z czasów pokojowych, zupełne zwolnienie i odstąpienie.

Podoficerowie i szeregowcy, otrzymujący urlop dla czynności płatnej w obcym gospodarstwie i w obcych zakładach przemysłowych lub w urzędach, pobierają żołd tylko do końca tej trzeciej części miesiąca, w której urlop rozpoczął się. Wypłata żołdu ustaje z końcem poprzedniej trzeciej części miesiąca, jeżeli urlop rozpoczyna się z dniem 1., 11. lub 21. miesiąca. Rozpoczyna się zaś znowu z pierwszym dniem tej trzeciej części miesiąca, w której nastąpi powrót z urlopu. Strawnego nie udziela się przy takim urlopie, natomiast wolną podróż do miejsca pracy na koszt chlebobawcy, do którego odnośnemu żołnierzowi dano urlop. Jazda powrotna do oddziału wojskowego odbywa się na koszt administracji wojskowej. Tacy podoficerowie i szeregowcy, którym udziela się urlopu na więcej niż miesiąc dla złożenia egzaminów i do przygotowania się do nich, otrzymują — tak samo, jak poprzedni — żołd, jednak bez strawnego i bez wolnej podróży. Pełne należytości (żołd, strawne i wolną podróż) otrzymują wreszcie wszyscy poszkodowani na zdrowiu w służbie wojennej, którzy dostaną urlop celem wyszukania dla siebie nowego zawodu lub celem podjęcia prac w zawodzie cywilnym aż do ukończenia postępowania co do zwolnienia z wojska.

### KRONIKA PROWINCJONALNA.

— \* Gniezno. (Koniokrady.) W Lubowie skradziono w nocy na poniedziałek dwa konie, 5 i 6-letnie kobylki z urzędca. Właściciel, kolonista Meyer wyznaczył 200 mk. nagrody za wykazanie koniokrady.

— \* Gniezno. (Sprzedaż budulca.) We wtorek 11. bm. o godz. 10 rano sprzedawane będzie się w hotelu Schuberta w Gnieźnie z iniejskiego lasu 50 pni sosnowych na budulec, 60 metr. sześciennych sośnic w polanach, 90 metr. sześciennych drągów sosnowych i 50 kup chrustu.

— \* Pobiedziska. (Sprzedaż drzewa.) W czwartek 13. bm. o godz. 10 sprzedawane będzie się mieszkańcom Pobiedzisk drzewo na opał w gospodarstwie Meistra.

— \* Jarocin. (Pociągi do Oleśnicy.) W święta urzędowe i niedziele kursują tylko o

godz. 8.26 rano i 8.40 rano. 5.32. Długość kursu w niedzielę pociąg o godz. 7.29, a za to wypadła pociąg popołudniowy. Obecnie jest odwrotnie.

— (Aresztowanie agentów na żywność.) Na stacji tutajszej, gdzie krzyżuje się tyłe linii kolei, przesuwają się oczywiście wiele osób z żywnością. Ale bodaj któremuś uda się ominąć żandarma, a raczej jego psa, który czujnym nosem powacha każdą paczkę, a jeśli w niej jest mięso, to już szekaniem oznami żandarmowi jak sprawa stoi. Niema dnia, w którym nie zdybanoby kogoś z żywności. Zeszłego tygodnia jednak przychwycił wachmistrz dwóch agentów, którzy pozakupowali w okolicy po cenach lichwiarskich grochu, mięsa i jaj. Jeden z nich miał przy sobie 63 tys. mk., drugi również dość pokazną sumę. Jeden z nich podróżyował na obce papierozy, a jest on na urlopie z garnizonu w Królewcu; również ściągają jednego z aresztowanych pod zarzutem szpiegostwa.

— \* Jarocin. (Szczegóły o pożarze z m. k.) Zamek ks. Radolina w Jarocinie spłonął doszczętnie, a z nim bogata biblioteka, zawierająca cenne druki polskie, m. i. Biblię Radziwiłłowska, wydaną w Brześciu Litewskim 1563 r. Bibliotekę tę skatalogował śp. prof. Karwowski, który wydał monografię o Radolińskich z polecenia zmarłego ks. Radolina. Wdowa po nim ks. Joanna Radolinowa wspominała w ostatnich czasach często do proboszcza ks. Niedźwiedzińskiego, że chętnie pozwoliłaby polskim uczonym korzystać z biblioteki, póki jeszcze do niej należy prawo użytku. Jarociński zamek należy bowiem po śmierci ks. Hugona do jego wnuka, urodzonego z protestantki hr. Königsmarck. Obecnego dziedzica jarocińskiego nie łączy już z społeczeństwem naszym. Ks. Radolinowa z domu Oppersdorff na Głogówku, gdzie jej praojcie gościli Jana Kazimierza, wskutek pożaru nie będzie mogła spełnić swego szlachetnego zamiaru. Z biblioteką spłonęły wszelkie druki polskie. Katastrofa ta jest bolesna dla społeczeństwa i dla księżnej, która w Jarocinie cieszy się gorącą sympatią i poważaniem. Przejęta głęboką pobożnością, tak jak zmarły jej małżonek, miała hojną rękę dla kościoła. Parafia jarocińska złamanego szeląga nie potrzebowała wyłożyć na kościół, który na zewnątrz i wewnątrz odnowiono kosztem patrona. Podobnie kosztem patrona wybudowano kościół w pobliżu Cielicy. W ostatnich tygodniach księżna ofiarowała się dać schronienie i koszt na ochrónę dla dzieckatoliczki, której brak tak odczuwamy. Zdawałoby się, że i wadze powinny ręki przyłożyć, aby dzieło takie, mające ulżyć rodzinom, których ojciec na wojnie, jaknajprędzej stanęło. Minęły dwa miesiące. Dotąd odpowiedzi niema. — Księżna przeniosła się do Witaszyc i zamieszkała w dworze barona v. Ohnesorge und Sanssouci. Dowiadujemy się, że nową część zamku, wybudowaną jeszcze za życia ks. Hugona R. na siedzibę wdowie dla ks. Joanny, zdolano uratować. Pożar powstał od rozżarzonego pieca zezalnego w bibliotece. Księżna pierwsza zauważyła swąd palenizny, ale mimo niezwłocznego ratunku służby, pomoc była spóźniona. Plomienie wydarły się na zewnątrz, a podniecał je okropny wicher; straż pożarna jarocińska, licząca tylko 30 ludzi nie mogła dać rady, tem więcej, że w hydrantach nie było wody. Garnizon jarociński podczas pożaru był na ćwiczeniach.

— \* Bydgoszcz. (Pożar słomy.) W sobotę o godz. 3, zapaliła się szopka spedytorskiej firmy Schultz i Winnemar. Było tam złożonych kilka tys. ctr. słomy i siana. Gdy straż pożarna przybyła na miejsce, słoma prawie wszystka objęta była plomieniem. Do pomocy zwolano pozatem wojsko. Siano zdolano uratować. O godz. 10 pożar ugaszono.

— \* Ostrzeszów. (Wystawa książek.) Komitet Oświatowy na miasto Ostrzeszów urządził od 8. bm. do 10. bm. włącznie na wielkiej sali Dómu towarzystwa »Strzecha« wystawę książek, na której również będzie można książki nabyć. Wystawa otwarta jest od południa godz. 12 do godz. 8 wieczorem.

— \* Kępno. (Oświetlenie benzolem.) Chcąc zapobiedz trudnościom z oświetleniem Magistrat zamierza dostarczyć benzolu i osobnych palników, które można założyć do każdej lampy naftowej. W pewnym składzie od pondziałku pali się lampa taka na okaz dla wszystkich, którzyby chcieli z nowości tej skorzystać.

— \* Berlin. (Koncert polski.) W niedzielę 9. h. m. o godz. 7 wieczorem odbędzie się na sali »Apollo« (Deutscher Hof) przy Luckanestr. 15 koncert artystyczny pianistki p. Giertrudy Konatkowskiej znanej z występu wśród polskiej kolonii drezdeńskiej, z udziałem skrzypka S. Fournesa. Program obejmuje utwory Szuberta, Chopina, Schumanna, Liszta, Griega, d'Alberty, Brucha, Wieniawskiego i Kreislera. Oprócz tego weźmie udział w koncercie, akompaniując p. Konatkowskiej w koncercie A. moll R. Schumanna przy 2. fortepianie, p. Helena Zellnerówna z Poznania. Biletów są po 4, 3, 2 i 1 mk.

— \* Gliwice. (Przedstawienie amatorskie.) Komitet Obywatelski w Gliwicach, który zaznaczył swą pracę urządzeniem szeregu przedstawień polskich, wystawionych z pełnym powodzeniem, występuje z nowym przedstawieniem amatorskim sztuki »Kar-

łofy Górnie, który to nowo stworzoną publiczność w Warszawie, Krakowie i Poznaniu przyjmowała i przyjmuje z zapalem. Publiczność polska na Górnym Śląsku dotychczas nie miała sposobności widzieć lepszych utworów scenicznych, niechcynie więc skorzysta z tej okazji rzadkiej. Reżyserja i główne role powierzone osobom, znanym z dawniejszych przedstawień, m. i. w miejskim teatrze w Gliwicach. Pierwsze przedstawienie odbędzie się w niedzielę 9. grudnia, a drugie 16. grudnia; początek o godz. 5. po południu. Czysty dochód przeznacza się na Czwelnię Ludową w Gliwicach. Biletów nabyć można u p. Ad. Soboty lub u p. Stepieniewiczowej (skład złotniczo-zegarmistrzowski »Urania« przy ul. Bytomskiej 7. Ceny miejsc w krzesłach wynoszą: I. miejsce 2.50 mk., II. miejsce 2.00 mk., III. miejsce 1.50 mk., miejsce dostania 50 fen. — Dotychczasowy dochód z przedstawień amatorów przeznaczano na bezdomnych i odesłano przeszło 1000 mk. do Poznania do Głównego Komitetu. Przykład Gliwic powinien zachęcić inne miasta i gminy na Śląsku do przedstawień dla ludu polskiego.

— \* Laurahuta. (Napad.) W polu pomiędzy Laurahuta a Czeladzia urządzili trzej ukrwici handyci napad na robotnika Morveca Leschmanna. Zażądali pieniędzy. Gdy napadnięty stawil opór, jeden z opryszków strzelił do niego z rewolweru, drugi pchnął go nożem w rękę. Wreszcie wydarli mu pugilares z 300 mk. W pewnej oberży poznał L. później jednego opryszka i przywołał policjanta, który go wsadził pod kluczy. Drugiego opryszka schwyciła policja, a za trzecim czyni poszukiwania.

### KRONIKA SADOWA.

— \* Pożar lasu od papierosa. Przed sądem w Bytomiu stawała 15-letnia uczennica kupiecka Lampke za spowodowanie pożaru lasu podczas wycieczki w Stolarzowicach. Zapaliła ona papierosa, którego rzucała potem lekkomyślnie w las nie zagasiwszy niedopałka, od którego powstał pożar, który wyrządził w lesie około 20000 mk. szkody. Sąd przyznając oskarżonej okoliczności łagodzące, skazał ją na 60 mk. grzywny.

### Hr. Hertling o reformie wyborczej w pruskiej Izbie posłów.

Berlin, 5. XII. (WTB.) Na dzisiejszym posiedzeniu pruskiej Izby posłów wygłosił prezes ministrów hr. Hertling mowę, w której zaznaczył m. i.: Ponieważ rozdzielenie obu urzędów okazało się nie odpowiednim, jego cesarska i królewska mość przy powołaniu na stanowisko kanclerza Rzeszy zamianował mnie także prezydentem pruskiego ministerjum państwowego. Choć 50 lat w Prusach żyłem i w 1860. r. w Bonn także przysięgę urzędnika państwowego złożyłem, przechodzę do panów jako człowiek zupełnie obcy. Trudności, które z tej przyczyny na nowem stanowisku napotykałem, od pierwszej chwili oeniłem bardzo wysoko. Ponieważ wysość zasłużony dotychczasowy wiceprezydent ministerjum państwowego poprosił o zwolnienie z funkcji swoich, poprosiłem jego cesarską i królewską mość o zamianowanie nowego wiceprezydenta, który w większym niż dotąd zakresie zastępowalby prezydenta. Według sil starań się będę o pozyskanie zaufania, do którego dotąd nie mogłem sobie pretensji. Panowie wiecie, wobec jakiej trudności i jak ważne zadania stawiono mnie niezwłocznie przy przejęciu urzędu. Nałożono mi obowiązek, aby spełnił słowo królewskie i uczucie i niejednokrotnie dane. Wszelkich sił moich użyję, aby zadosę uczynić obowiązkowi honorowemu i czynię to z szczerego serca. Projekty panom przedłożone oznaczają chwilę przełomową w wewnętrznej historii Prus. Lecz polityka podtrzymująca egzystencję państwa, jak ja ją pod każdym względem przedstawiam, nie może się ograniczyć do konserwowania tego co istnieje wśród wszelkich okoliczności. Winniście odważnie i stanowczo przywołać także rękę do nowych reform, jeśli ich domaga się rozwój ludowy. Jest rzeczą naturalną, że postępowanie takie u zwolenników istniejącego porządku wywoła ciężkie wątpliwości i bolesne uczucia, a ja umiem uczucie to w zupełności uznać. Ja rozumiem to nawet, jeśli te kółła utrzymania dziedzictwa po przodkach przedstawiają wręcz jako sprawę samienia, lecz musimy stoczyć tę walkę sumienia. System wyborczy, o którym już przed 50 laty sam książę Bismarck wyrzekł swój znany werdykt, nie może być dłużej podtrzymanym wobec daleko sięgających zmian, których doznał skład ciała ludowego. Wyświadczyć panowie ojeździe wielką usługę, jeśli przedłożeniu rozumie się po dokładnym zbadaniu, udzielicie konstytucyjnej aprobaty.

Następnie prezydent ministrów wspominał o projekcie ustawy o składzie Izby panów, którego celem jest Izba panów nietylko na dotychczasowym stanowisku i w dotychczasowym znaczeniu utrzymać, lecz także mocno utwierdzić ją wśród ogółu narodu. Dalsze uzasadnienie projektu ustawy pozostawiam on kolegom swoim w pruskim ministerjum państwowem. Kończę jeszcze raz apelem, złożenie panowie ofiarę ojeździe, jeśli to jest dla panów ofiarą, głosujcie za przedłożeniami. Przywołać się w ten sposób do szczęścia państwa, a może przyczynić się nawet do zapobieżenia ciężkim wstrząśnieniom.

### Śmierć posta Stadhagen

Berlin, 5. XII. (WTB.) Socjalistyczny poseł do Parlamentu Artur Stadhagen zmarł w 61 roku życia skutkiem ciężkiej choroby płuc.

## Ostatnie wiadomości.

### Niemiecki komunikat popołudniowy

Wielka kwatera główna, 5. XII. (WTB.) Zachodnia widownia wojny: Grupa wojsk księcia następcy tronu Rupprechta na froncie flandryjskim częstokroć ożywiła działalność artylerji. Między Inchy a Bourlon był ogień po południu znacznie spolegowany. Ataki nieprzyjacielskie na południe od Moresvres rozbiły się; uielśmy kilku jeńców. Kawalery rowów angielskich pod Moreoing i na południe stąd oczyszczone zostały z nieprzyjaciela. Na południe od St. Quentin spolegowana walka artylerji i miotaczy min.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu i księcia Albrechta: W licznych odcinkach doprowadziła obustronna działalność wywiadówca do gwałtownych walk z bliska.

Wschodnia widownia wojny: Na froncie arcyksięcia Józefa i u grupy Mackensena rozszerzają się rokowania rozejmowe także na wojska rumuńskie.

Front macedoński: Silniejsze oddziały nieprzyjacielskie, które atakowały na zachodnim brzegu jeziora Ochrida i na północ-wschód od jeziora Dojran, zostały odarte.

Front włoski: Wojska marszałka Conradrada wydarły włochom na terenie Siedmiu gmin kilka pozycji górskich.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

### Rozjem na froncie rosyjsko-tureckim.

Konstantynopol, 4. XII. (WTB.) Uzupełnienie komunikatu z 3. 12.: Naczelny dowódca wojsk rosyjskich zaproponował zawarcie rozejmu i to dla wszystkich frontów wojsk sprzymierzonych na wschodzie. Propozycja ta została przyjęta przez armje zjednoczone. Następnie udała się delegacja rosyjska dla odnośnych rokowań do naczelnej komendy wojsk tureckich. Zamienowana przez naczelne dowództwo armji tureckiej delegacja pod dowództwem przybocznego adjutanta sultana generała dywizji I. kl. Zakkiego Baszw przyłączyła się do przedstawicielstwa armji zjednoczonych. Narady nad rozejmem rozpoczęły się 3. grudnia w południe.

### Głosy prasy francuskiej o rokowaniach rozejmowych.

Berno, 4. XII. (WTB.) Prasa francuska z 2. grudnia podnosi przy omawianiu wiadomości o rozejmie szereg wątpliwości. »Martin« pisze, że zawarty na oczekaniu z Niemcami rozejm nie ma znaczenia, ponieważ podpisany jest przez delegatów nieodpowiedzialnych.

»Homme Libre« oświadcza, że Rosja wprawdzie zniechęcona jest wojną, lecz w Rosji powstanie opozycja, której siła nie da się jeszcze ocenić. Państwa centralne nie zdawają sobie sprawy z oryginalnego charakteru rokowań z Krywlenką, które stracą swe znaczenie, skoro Krywlenko zostanie usunięty. Koalicja musi obecnie podjąć skuteczną ofensywę dyplomatyczną. Także »Petit Journal« sądzi, że położenie bolszewików nie da się już dłużej utrzymać. »Pays« natomiast obawia się, że w Rosji nie da się już nic uratować.

### Ostrzeżenie Trockiego.

Berlin, 4. XII. Do »Voss. Zig.« telegrafują: Trocki wysłał według doniesienia Havaasa z Piotrogradu do pełnomocnika wojskowego francuskiego i amerykańskiego pisma ostrzegające, ponieważ złożonego przez rząd maksymalistyczny gien. Duchonajna chciały zachęcać do polityki, sprzeciwiającej się na wskroś polityce rządu maksymalistycznego. Trocki oświadczył w piśmie, że powstałe sądy położenie jest niemożliwe i że każdy dalszy krok tego rodzaju pociągnie za sobą zawikłania najpoważniejszej natury.

### Propaganda bolszewików wśród chłopów.

Kopenhaga, 4. XII. (WTB.) »Socialdemokraten« donosi przez Sztokholm: Rząd rosyjski wysłał przeszło 500 wysłanników, celem pouczenia chłopów o gospodarskich kwestiach organizacyjnych, oraz 250 wysłanników mających uporządkować stosunki komunikacyjne. Odczuwa się już w tym kierunku ulepszenia. Istnieją wielkie ilości węgla i ziemniaków. Racje chleba zostaną podwojone. Były członek Dumy Petroski powrócił cojeno z podróży do Charkowa i zagłębia dońskiego i referuje, że panuje tam wszędzie spokój i porządek. Cała władza spoczywa tam w rękach ukraińskich związków robotniczych. Poczyniono wszelkie zarządzenia celem uniemożliwienia Kaledinowi jakichkolwiek kroków przeciw rządowi. Pisma rosyjskie podają uchwałę rządu, według której zgromadzenia konstytucyjne zwolane zostają na 11. grudnia godz. 3. po poł. do palacu taurydzkiego.

### Pulkownik House na konferencji w Paryżu.

Paryż, 4. XII. (WTB.) Przed zakończeniem posiedzenia konferencji koalicji wygłosił zastępca Wilsona, pulkownik House, mowę, w której wywołał: Narady nasze odznaczały się równopowinowaniem i jednocią zamiarów, zapowiadających najlepsze rezultaty na przyszłość. Mam przekonanie, że za pomocą połączonej i zespolonych wysiłków osiągniemy cel, jaki sobie wytknieliśmy. House zakończył słowami podziękowania za przyjęcie we Francji i podkreślał, że Ameryka jest dumna, iż może walczyć przy boku tak walecznych sprzymierzeńców.

*Good* **Gorsety i podstaniczki** *Good* **Kalosański**  
Dobre fasony Plus wulhelmowski



## Mowa cesarza Karola do Delegacji.

Wiedeń, 4. XII. (WTB.) Dziś w południe cesarz przyjął Delegację austriacką w Hofburgu. Cesarza powitano przy wejściu do sali entuzjastycznymi okrzykami. Następnie wygłosił marszałek Delegacji, książę Hauser, przemowę, składając hołd cesarzowi i podnosząc bitność armii oraz wierność sprzymierzeńców i witając propozycje pokojowe.

W odpowiedzi zaznaczył cesarz: Odkąd z łaski Boga wstąpiłem na tron moich przodków, zbierając się dziś po raz pierwszy do Delegacji Parlamentu i Rady Państwa dla złatwienia czekających ich zadań. Zapewnienie niezmiernie wierności i uległości, jakiemu M. P. dalsze dziś wraza przez usta marszałka, przyjmuję z szczerem zadowoleniem i składam Panom z wdzięcznym sercem moją podziękę cesarską. Niedawno temu minęła rocznica dnia, w którym spodobało się Wszechmocnemu powołać do Siebie mego dostojnego poprzednika, J. C. M. cesarza Franciszka Józefa I. W przykrych i radosnych chwilach dzielił zmarły monarcha przez dwie generacje z bezprzekładną ofiarnością wśród niezmordowanej pracy losy swych narodów. Pamięć jego niechaj będzie błogosławiona. Siedziwy cesarz, który pragnął najusilniej poświęcić koniec życia swego dziełom pokoju, nie wszczął sporu, który wstrząsnąłby podstawami świata. Z krawianiem sercem, lecz z niezachwianym zaufaniem w Boga, w ofiarności swych ludów i siłę monarchii, podjął on rzuconą mu rekawicę, widząc, że walka była nieunikniona. Entuzjastycznie oddał się jakimś głośnym najwzruszającym wodzą w wszystkich dziedzinach naszej ukojonej ojczyzny, usprawiedliwił w sposób najwspanialszy jego zaufanie. Światne sukcesy naszych armii zwycięskich, śmiałość naszej floty przejmują nas dumą patriotyczną. Za to złożmy dziś przedewszystkiem Bogu Najwyższemu dziękczynienie, lecz i z żalem poświęćmy wspomnienie owym dzielnym bohaterom, którzy w walce o najświętsze dobro, broniąc ziemi ojczystej, oddali swe zdrowie, a nie swe dla tronu i ojczyzny. Niezliczone akty bohaterstwa i cichego poświęcenia, jakich przez więcej niż 30 lat byliśmy świadkami czy to u wojsk walczących, czy też w nieudolnej prawie pracy kraju, zapewniają każdemu z tych bohaterów miejsce honorowe w panteonie ojczystym. Nie mniej przejmujemy się smutnym losem tych tysięcy, których wojna pozbawiła ojców, mężów, jedyną podporę. Z współczuciem zwraca się wzrok nasz także w stronę tych ubolewających godnych istot, które pozostawione dachu nad głową poświęciły muśnięcie swe na ołtarzu ojczystym. Wszyscy oni niechaj będą przekonani, że otaczamy ich w pierwszym rzędzie naszą troską.

Jak w ciężkich czasach nie znaleźmy wahań, tak nie możemy teraz, gdy widoki na przyszłość rozjaśnia się, w roztrąpanym sposobie ograniczać się, przekraczać miary, co osięgnąć można i co nam przystoi. Po chwyceniu pełnej obrony naszego stanowiska mocarstwowego, jak dawniej tak i teraz w każdym czasie jesteśmy gotowi zawrzeć zaszczepny pokój, który monarchii gwarantowałby podstawy egzystencji. Z tych myśli wychodząc i trzymając się konsekwentnie polityki od czasów wstąpienia naszego na tron uprawianej, z radosnym zadowoleniem powitaliśmy wielkoduszny krok jego Świętobliwosci Ojca św., który za cel obrał sobie pogodzenie części walczących. Tak i w przyszłości mocą prawa konstytucyjnie nam przysługującego nie opuścimy żadnej sposobności, aby czempremniej zgotować koniec temu pełnemu bliar zmaganiu się, tej wielokrotnej niedoli spowodowanej wojną. W duchu tych zamierzeń naszych wspólny nasz rząd oświadczył swą gotowość pójścia za zaproszeniem rządu rosyjskiego i zapoczątkowania pertraktacji w celach pokoju ogólnego. Oby błogosławieństwo Najwyższego spoczyło na tem dziele pokoju i przyniosło znowu ludom Europy zgodę i ufnosć wzajemną. Ciężko doświadczony naród rosyjski, który jako pierwszy z przeciwników naszych pragnie pójść za naszym zawezwaniem do pokoju, może być pewnym że szczerze pragniemy wznowić z nim nasze dawniejsze, przyjazne stosunki sąsiedzkie. Z drugiej strony atoli obowiązkiem naszym najwyższym jest, abyśmy miecza przez żądę zdobytych części wylustowały z rąk naszych i do rąk włochońskich w tej dla przyszłości monarchii tak destrydującej walce nie złożyli, zanim przeciwnicy

nasz nie wrzekną się swoich szalonych planów rozbiorczych i gwałcielskich.

Cheśmy być gospodarzami w naszym własnym domu.

Wspaniale doświadczone przymierze z Rzeszą niemiecką, której monarchę dostojnego niedawno jako gościa mego witałem, zyskało świeżo utwierdzenie chwalebne przez triumf osiągnięty na południu-zachodzie. Z podnoszącym się narodem bułgarskim łączą nas najlepsze stosunki sprzymierzeńczo-braterskie. Zaświadczyły o tem moje ponawiane spotkania z królem Ferdynandem. Niejednokrotnie mieliśmy sposobność podziwiać tradycyjną dzielność tureckich wojowników, którzy nie zważając na śmierć z odwagą współdziałali z wojskami naszymi. Z ufnoscią spodziewamy się, że ściśle z nami sprzymierzone państwo osmańskie zbliża się do periodu rozkwitu nowego i rozwoju zapewnionego. Poważnie dążymy do utwierdzenia naszych stosunków z państwami neutralnymi i winniśmy im gorącą wdzięczność za humanitarną działalność względem naszych jeńców wojennych.

Panowie! Przedłożenia wam złożone, wśród których wedle zwyczaju znajdują się także przedłożenia dotyczące Bośni i Hercegowiny, wiele wymagają od waszego patriotyzmu. Z ufnoscią spodziewamy się, że panowie z zwiłką powagą, w duchu zgodnym zajmiecie się nimi i zżyczyliby sobie, aby prace wasze uwińczyły się zupełnym skutkiem dla dobra naszej ukojonej ojczyzny.

Mowę tronową przyjął ożwionym oklaskami, zwłaszcza zdanie: »Cheśmy być gospodarzami w naszym własnym domu«. Gdy cesarz opuszczał salę, prezydent wniósł ponowne okrzyki, które obecni podnieśli z zachwytem.

## Tajne dokumenty dotyczące układów z Włochami.

Sztokholm, 2. XII. (WTB.) »Prawda« z 28. listopada publikuje w dalszym ciągu tajne dokumenty i podaje układ, jaki Anglia, Francja i Rosja zawarły z Włochami, aby zapewnić koalicji pomoc Włoch. Poniżej podajemy wyjątek, jak następuje:

Ambasador włoski w Londynie markiz Imperiali ma zaszczyt przedłożyć z polecenia rządu swego sekretarzowi stanu Sir E. Greyowi, ambasadorowi francuskiemu (w Londynie) Cambonowi i ambasadorowi rosyjskiemu (w Londynie) hr. Benckendorffowi poniższe pismo:

Artykuł 1. Generalne sztaby Francji, Wielkiej Brytanji, Rosji i Włoch mają zawrzeć niezwłocznie konwencję militarną. Konwencja ta określi minimalną granicę sił wojskowych, jakie Rosja ma wysłać przeciw Austro-Węgrom na wypadek, gdyby mocarstwo to wszystkie siły wyczerpało przeciw Włochom i gdyby Racja zdecydowała się zaatakować przedewszystkiem Niemcy. Wspomniana konwencja militarna ułoży również sprawy, dotyczące zawieszenia broni, o ile zależą one od naczelnego dowódcy.

Artykuł 2. Ze swej strony zobowiązują się Włochy wszelkimi środkami, jakie mają do dyspozycji, prowadzić wojnę wspólnie z Francją, Wielką Brytanią i Rosją przeciw wszelkim państwom, które z nimi walczą.

Artykuł 3. Francuskie i angielskie marynarskie siły orężne będą z Włochami niesłabnąco czynnie współdziałały dopóki flota austriacka nie zostanie zniszczoną aż do zawarcia pokoju. Między Francją, Wielką Brytanią a Włochami zostanie niezwłocznie zawarta konwencja dotycząca wojny na morzu.

Art. 4. Przy zawarciu przyszłego pokoju otrzymają Włochy: Obszary trydenckie, cały południowy Tyrol aż do jego granicy naturalnej jako która uważać należy Brenner, miasto Triest z okolicą, hrabstwo goruckie i Gradowske, całą Istrię aż do Quarnero z wyspami istrzyjskimi i Lussin, również mniejsze wyspy Pławniod, Unie, Cacki Doli, Palazuolo, San Pietro dei Nembli, Asmello i Gruica oraz ziemie w pobliżu leżące. (Dodatek bliżej oznacza granice.)

Art. 5. Dalej otrzymują Włochy prowincję Dalmację w swojej obecnej objętości z dołączeniem Lissarcev i Trebinji na północ a na południe cały obszar aż do linii idącej od wybrzeża szczytu górskiego Planhalas ku wschodowi aż do działu wód, przez co Włochy posiadają wszelkie doliny wód do Sebenico wpływające a więc: Cicolo, Chera i Bultisuzę wraz z wszystkimi jej rzekami. Włochy do-

staną również wszelkie wyspy leżące na północ i na zachód od wybrzeża Dalmacji itd.

Art. 6. Włochy zyskają wraz z całkowitym prawem posiadania Walonę, wyspy Sasseno i obszar dostateczny celem ubezpieczenia tej posiadłości pod względem militarnym — proponuje się obszar między rzeką Vopizą na północ i na wschodzie a granicą dystryktu Chimara na południu.

Art. 7. Z pełnym prawem posiadania otrzymują Włochy zajęte przez siebie wyspy Dodekanazu.

Art. 11. Włochy dostaną dział kontrybucji wojennej, odpowiednio do poniesionych przez siebie ofiar i wysiłków.

Art. 13. Na wypadek rozszerzenia się francuskich i angielskich posiadłości kolonialnych w Afryce kosztem Niemiec uznają Francja i Wielka Brytania zasadniczo prawo do żądania kompensacji w formie rozszerzenia posiadłości swoich w Erytreji, w Somali, Libiji i w obszarach graniczących z kolonjami francuskimi i angielskimi.

Art. 15. Francja, Anglia i Rosja zobowiązują się dopomagać Włochom do powstrzymania Stolicy Apostolskiej od podejmowania jakichkolwiek kroków dyplomatycznych celem osiągnięcia zawarcia pokoju albo uregulowania spraw z wojną obecną mających styczność.

Art. 16. Niniejszy traktat będzie zachowywany w tajemnicy. Co dotyczy przyłączenia się Włoch do deklaracji z dnia 5. września r. 1915, deklaracja ta zostanie ogłoszona dopiero z chwilą, w której Włochy wypowiedzą wojnę lub otrzymają wypowiedzenie wojny. Włochy oświadczają, że o ile możliwości jaknajprędzej wstąpią czynnie, w każdym razie najpóźniej miesiąc po podpisaniu dokumentu przez wszystkie partie, o które zabiegają.

Art. 15. Francja, Anglia i Rosja zobowiązują się dopomagać Włochom do powstrzymania Stolicy Apostolskiej od podejmowania jakichkolwiek kroków dyplomatycznych celem osiągnięcia zawarcia pokoju albo uregulowania spraw z wojną obecną mających styczność.

Art. 16. Niniejszy traktat będzie zachowywany w tajemnicy. Co dotyczy przyłączenia się Włoch do deklaracji z dnia 5. września r. 1915, deklaracja ta zostanie ogłoszona dopiero z chwilą, w której Włochy wypowiedzą wojnę lub otrzymają wypowiedzenie wojny. Włochy oświadczają, że o ile możliwości jaknajprędzej wstąpią czynnie, w każdym razie najpóźniej miesiąc po podpisaniu dokumentu przez wszystkie partie, o które zabiegają.

Art. 11. Włochy dostaną dział kontrybucji wojennej, odpowiednio do poniesionych przez siebie ofiar i wysiłków.

Art. 13. Na wypadek rozszerzenia się francuskich i angielskich posiadłości kolonialnych w Afryce kosztem Niemiec uznają Francja i Wielka Brytania zasadniczo prawo do żądania kompensacji w formie rozszerzenia posiadłości swoich w Erytreji, w Somali, Libiji i w obszarach graniczących z kolonjami francuskimi i angielskimi.

Art. 15. Francja, Anglia i Rosja zobowiązują się dopomagać Włochom do powstrzymania Stolicy Apostolskiej od podejmowania jakichkolwiek kroków dyplomatycznych celem osiągnięcia zawarcia pokoju albo uregulowania spraw z wojną obecną mających styczność.

Art. 16. Niniejszy traktat będzie zachowywany w tajemnicy. Co dotyczy przyłączenia się Włoch do deklaracji z dnia 5. września r. 1915, deklaracja ta zostanie ogłoszona dopiero z chwilą, w której Włochy wypowiedzą wojnę lub otrzymają wypowiedzenie wojny. Włochy oświadczają, że o ile możliwości jaknajprędzej wstąpią czynnie, w każdym razie najpóźniej miesiąc po podpisaniu dokumentu przez wszystkie partie, o które zabiegają.

Art. 11. Włochy dostaną dział kontrybucji wojennej, odpowiednio do poniesionych przez siebie ofiar i wysiłków.

Art. 13. Na wypadek rozszerzenia się francuskich i angielskich posiadłości kolonialnych w Afryce kosztem Niemiec uznają Francja i Wielka Brytania zasadniczo prawo do żądania kompensacji w formie rozszerzenia posiadłości swoich w Erytreji, w Somali, Libiji i w obszarach graniczących z kolonjami francuskimi i angielskimi.

Art. 15. Francja, Anglia i Rosja zobowiązują się dopomagać Włochom do powstrzymania Stolicy Apostolskiej od podejmowania jakichkolwiek kroków dyplomatycznych celem osiągnięcia zawarcia pokoju albo uregulowania spraw z wojną obecną mających styczność.

Art. 16. Niniejszy traktat będzie zachowywany w tajemnicy. Co dotyczy przyłączenia się Włoch do deklaracji z dnia 5. września r. 1915, deklaracja ta zostanie ogłoszona dopiero z chwilą, w której Włochy wypowiedzą wojnę lub otrzymają wypowiedzenie wojny. Włochy oświadczają, że o ile możliwości jaknajprędzej wstąpią czynnie, w każdym razie najpóźniej miesiąc po podpisaniu dokumentu przez wszystkie partie, o które zabiegają.

Art. 11. Włochy dostaną dział kontrybucji wojennej, odpowiednio do poniesionych przez siebie ofiar i wysiłków.

Art. 13. Na wypadek rozszerzenia się francuskich i angielskich posiadłości kolonialnych w Afryce kosztem Niemiec uznają Francja i Wielka Brytania zasadniczo prawo do żądania kompensacji w formie rozszerzenia posiadłości swoich w Erytreji, w Somali, Libiji i w obszarach graniczących z kolonjami francuskimi i angielskimi.

Art. 15. Francja, Anglia i Rosja zobowiązują się dopomagać Włochom do powstrzymania Stolicy Apostolskiej od podejmowania jakichkolwiek kroków dyplomatycznych celem osiągnięcia zawarcia pokoju albo uregulowania spraw z wojną obecną mających styczność.

Art. 16. Niniejszy traktat będzie zachowywany w tajemnicy. Co dotyczy przyłączenia się Włoch do deklaracji z dnia 5. września r. 1915, deklaracja ta zostanie ogłoszona dopiero z chwilą, w której Włochy wypowiedzą wojnę lub otrzymają wypowiedzenie wojny. Włochy oświadczają, że o ile możliwości jaknajprędzej wstąpią czynnie, w każdym razie najpóźniej miesiąc po podpisaniu dokumentu przez wszystkie partie, o które zabiegają.

Art. 11. Włochy dostaną dział kontrybucji wojennej, odpowiednio do poniesionych przez siebie ofiar i wysiłków.

Art. 13. Na wypadek rozszerzenia się francuskich i angielskich posiadłości kolonialnych w Afryce kosztem Niemiec uznają Francja i Wielka Brytania zasadniczo prawo do żądania kompensacji w formie rozszerzenia posiadłości swoich w Erytreji, w Somali, Libiji i w obszarach graniczących z kolonjami francuskimi i angielskimi.

Art. 15. Francja, Anglia i Rosja zobowiązują się dopomagać Włochom do powstrzymania Stolicy Apostolskiej od podejmowania jakichkolwiek kroków dyplomatycznych celem osiągnięcia zawarcia pokoju albo uregulowania spraw z wojną obecną mających styczność.

Art. 16. Niniejszy traktat będzie zachowywany w tajemnicy. Co dotyczy przyłączenia się Włoch do deklaracji z dnia 5. września r. 1915, deklaracja ta zostanie ogłoszona dopiero z chwilą, w której Włochy wypowiedzą wojnę lub otrzymają wypowiedzenie wojny. Włochy oświadczają, że o ile możliwości jaknajprędzej wstąpią czynnie, w każdym razie najpóźniej miesiąc po podpisaniu dokumentu przez wszystkie partie, o które zabiegają.

Art. 11. Włochy dostaną dział kontrybucji wojennej, odpowiednio do poniesionych przez siebie ofiar i wysiłków.

Art. 13. Na wypadek rozszerzenia się francuskich i angielskich posiadłości kolonialnych w Afryce kosztem Niemiec uznają Francja i Wielka Brytania zasadniczo prawo do żądania kompensacji w formie rozszerzenia posiadłości swoich w Erytreji, w Somali, Libiji i w obszarach graniczących z kolonjami francuskimi i angielskimi.

Art. 15. Francja, Anglia i Rosja zobowiązują się dopomagać Włochom do powstrzymania Stolicy Apostolskiej od podejmowania jakichkolwiek kroków dyplomatycznych celem osiągnięcia zawarcia pokoju albo uregulowania spraw z wojną obecną mających styczność.

Art. 16. Niniejszy traktat będzie zachowywany w tajemnicy. Co dotyczy przyłączenia się Włoch do deklaracji z dnia 5. września r. 1915, deklaracja ta zostanie ogłoszona dopiero z chwilą, w której Włochy wypowiedzą wojnę lub otrzymają wypowiedzenie wojny. Włochy oświadczają, że o ile możliwości jaknajprędzej wstąpią czynnie, w każdym razie najpóźniej miesiąc po podpisaniu dokumentu przez wszystkie partie, o które zabiegają.

Art. 11. Włochy dostaną dział kontrybucji wojennej, odpowiednio do poniesionych przez siebie ofiar i wysiłków.

Art. 13. Na wypadek rozszerzenia się francuskich i angielskich posiadłości kolonialnych w Afryce kosztem Niemiec uznają Francja i Wielka Brytania zasadniczo prawo do żądania kompensacji w formie rozszerzenia posiadłości swoich w Erytreji, w Somali, Libiji i w obszarach graniczących z kolonjami francuskimi i angielskimi.

Art. 15. Francja, Anglia i Rosja zobowiązują się dopomagać Włochom do powstrzymania Stolicy Apostolskiej od podejmowania jakichkolwiek kroków dyplomatycznych celem osiągnięcia zawarcia pokoju albo uregulowania spraw z wojną obecną mających styczność.

Art. 16. Niniejszy traktat będzie zachowywany w tajemnicy. Co dotyczy przyłączenia się Włoch do deklaracji z dnia 5. września r. 1915, deklaracja ta zostanie ogłoszona dopiero z chwilą, w której Włochy wypowiedzą wojnę lub otrzymają wypowiedzenie wojny. Włochy oświadczają, że o ile możliwości jaknajprędzej wstąpią czynnie, w każdym razie najpóźniej miesiąc po podpisaniu dokumentu przez wszystkie partie, o które zabiegają.

Art. 11. Włochy dostaną dział kontrybucji wojennej, odpowiednio do poniesionych przez siebie ofiar i wysiłków.

Art. 13. Na wypadek rozszerzenia się francuskich i angielskich posiadłości kolonialnych w Afryce kosztem Niemiec uznają Francja i Wielka Brytania zasadniczo prawo do żądania kompensacji w formie rozszerzenia posiadłości swoich w Erytreji, w Somali, Libiji i w obszarach graniczących z kolonjami francuskimi i angielskimi.

Art. 15. Francja, Anglia i Rosja zobowiązują się dopomagać Włochom do powstrzymania Stolicy Apostolskiej od podejmowania jakichkolwiek kroków dyplomatycznych celem osiągnięcia zawarcia pokoju albo uregulowania spraw z wojną obecną mających styczność.

Art. 16. Niniejszy traktat będzie zachowywany w tajemnicy. Co dotyczy przyłączenia się Włoch do deklaracji z dnia 5. września r. 1915, deklaracja ta zostanie ogłoszona dopiero z chwilą, w której Włochy wypowiedzą wojnę lub otrzymają wypowiedzenie wojny. Włochy oświadczają, że o ile możliwości jaknajprędzej wstąpią czynnie, w każdym razie najpóźniej miesiąc po podpisaniu dokumentu przez wszystkie partie, o które zabiegają.

Art. 11. Włochy dostaną dział kontrybucji wojennej, odpowiednio do poniesionych przez siebie ofiar i wysiłków.

Art. 13. Na wypadek rozszerzenia się francuskich i angielskich posiadłości kolonialnych w Afryce kosztem Niemiec uznają Francja i Wielka Brytania zasadniczo prawo do żądania kompensacji w formie rozszerzenia posiadłości swoich w Erytreji, w Somali, Libiji i w obszarach graniczących z kolonjami francuskimi i angielskimi.

Art. 15. Francja, Anglia i Rosja zobowiązują się dopomagać Włochom do powstrzymania Stolicy Apostolskiej od podejmowania jakichkolwiek kroków dyplomatycznych celem osiągnięcia zawarcia pokoju albo uregulowania spraw z wojną obecną mających styczność.

Art. 16. Niniejszy traktat będzie zachowywany w tajemnicy. Co dotyczy przyłączenia się Włoch do deklaracji z dnia 5. września r. 1915, deklaracja ta zostanie ogłoszona dopiero z chwilą, w której Włochy wypowiedzą wojnę lub otrzymają wypowiedzenie wojny. Włochy oświadczają, że o ile możliwości jaknajprędzej wstąpią czynnie, w każdym razie najpóźniej miesiąc po podpisaniu dokumentu przez wszystkie partie, o które zabiegają.

Art. 11. Włochy dostaną dział kontrybucji wojennej, odpowiednio do poniesionych przez siebie ofiar i wysiłków.

Art. 13. Na wypadek rozszerzenia się francuskich i angielskich posiadłości kolonialnych w Afryce kosztem Niemiec uznają Francja i Wielka Brytania zasadniczo prawo do żądania kompensacji w formie rozszerzenia posiadłości swoich w Erytreji, w Somali, Libiji i w obszarach graniczących z kolonjami francuskimi i angielskimi.

Art. 15. Francja, Anglia i Rosja zobowiązują się dopomagać Włochom do powstrzymania Stolicy Apostolskiej od podejmowania jakichkolwiek kroków dyplomatycznych celem osiągnięcia zawarcia pokoju albo uregulowania spraw z wojną obecną mających styczność.

Art. 16. Niniejszy traktat będzie zachowywany w tajemnicy. Co dotyczy przyłączenia się Włoch do deklaracji z dnia 5. września r. 1915, deklaracja ta zostanie ogłoszona dopiero z chwilą, w której Włochy wypowiedzą wojnę lub otrzymają wypowiedzenie wojny. Włochy oświadczają, że o ile możliwości jaknajprędzej wstąpią czynnie, w każdym razie najpóźniej miesiąc po podpisaniu dokumentu przez wszystkie partie, o które zabiegają.

Art. 11. Włochy dostaną dział kontrybucji wojennej, odpowiednio do poniesionych przez siebie ofiar i wysiłków.

Art. 13. Na wypadek rozszerzenia się francuskich i angielskich posiadłości kolonialnych w Afryce kosztem Niemiec uznają Francja i Wielka Brytania zasadniczo prawo do żądania kompensacji w formie rozszerzenia posiadłości swoich w Erytreji, w Somali, Libiji i w obszarach graniczących z kolonjami francuskimi i angielskimi.

Art. 15. Francja, Anglia i Rosja zobowiązują się dopomagać Włochom do powstrzymania Stolicy Apostolskiej od podejmowania jakichkolwiek kroków dyplomatycznych celem osiągnięcia zawarcia pokoju albo uregulowania spraw z wojną obecną mających styczność.

Art. 16. Niniejszy traktat będzie zachowywany w tajemnicy. Co dotyczy przyłączenia się Włoch do deklaracji z dnia 5. września r. 1915, deklaracja ta zostanie ogłoszona dopiero z chwilą, w której Włochy wypowiedzą wojnę lub otrzymają wypowiedzenie wojny. Włochy oświadczają, że o ile możliwości jaknajprędzej wstąpią czynnie, w każdym razie najpóźniej miesiąc po podpisaniu dokumentu przez wszystkie partie, o które zabiegają.

Art. 11. Włochy dostaną dział kontrybucji wojennej, odpowiednio do poniesionych przez siebie ofiar i wysiłków.

Art. 13. Na wypadek rozszerzenia się francuskich i angielskich posiadłości kolonialnych w Afryce kosztem Niemiec uznają Francja i Wielka Brytania zasadniczo prawo do żądania kompensacji w formie rozszerzenia posiadłości swoich w Erytreji, w Somali, Libiji i w obszarach graniczących z kolonjami francuskimi i angielskimi.

Art. 15. Francja, Anglia i Rosja zobowiązują się dopomagać Włochom do powstrzymania Stolicy Apostolskiej od podejmowania jakichkolwiek kroków dyplomatycznych celem osiągnięcia zawarcia pokoju albo uregulowania spraw z wojną obecną mających styczność.

Art. 16. Niniejszy traktat będzie zachowywany w tajemnicy. Co dotyczy przyłączenia się Włoch do deklaracji z dnia 5. września r. 1915, deklaracja ta zostanie ogłoszona dopiero z chwilą, w której Włochy wypowiedzą wojnę lub otrzymają wypowiedzenie wojny. Włochy oświadczają, że o ile możliwości jaknajprędzej wstąpią czynnie, w każdym razie najpóźniej miesiąc po podpisaniu dokumentu przez wszystkie partie, o które zabiegają.

Art. 11. Włochy dostaną dział kontrybucji wojennej, odpowiednio do poniesionych przez siebie ofiar i wysiłków.

Art. 13. Na wypadek rozszerzenia się francuskich i angielskich posiadłości kolonialnych w Afryce kosztem Niemiec uznają Francja i Wielka Brytania zasadniczo prawo do żądania kompensacji w formie rozszerzenia posiadłości swoich w Erytreji, w Somali, Libiji i w obszarach graniczących z kolonjami francuskimi i angielskimi.

Art. 15. Francja, Anglia i Rosja zobowiązują się dopomagać Włochom do powstrzymania Stolicy Apostolskiej od podejmowania jakichkolwiek kroków dyplomatycznych celem osiągnięcia zawarcia pokoju albo uregulowania spraw z wojną obecną mających styczność.

Art. 16. Niniejszy traktat będzie zachowywany w tajemnicy. Co dotyczy przyłączenia się Włoch do deklaracji z dnia 5. września r. 1915, deklaracja ta zostanie ogłoszona dopiero z chwilą, w której Włochy wypowiedzą wojnę lub otrzymają wypowiedzenie wojny. Włochy oświadczają, że o ile możliwości jaknajprędzej wstąpią czynnie, w każdym razie najpóźniej miesiąc po podpisaniu dokumentu przez wszystkie partie, o które zabiegają.

Art. 11. Włochy dostaną dział kontrybucji wojennej, odpowiednio do poniesionych przez siebie ofiar i wysiłków.

Art. 13. Na wypadek rozszerzenia się francuskich i angielskich posiadłości kolonialnych w Afryce kosztem Niemiec uznają Francja i Wielka Brytania zasadniczo prawo do żądania kompensacji w formie rozszerzenia posiadłości swoich w Erytreji, w Somali, Libiji i w obszarach graniczących z kolonjami francuskimi i angielskimi.

Art. 15. Francja, Anglia i Rosja zobowiązują się dopomagać Włochom do powstrzymania Stolicy Apostolskiej od podejmowania jakichkolwiek kroków dyplomatycznych celem osiągnięcia zawarcia pokoju albo uregulowania spraw z wojną obecną mających styczność.

Art. 16. Niniejszy traktat będzie zachowywany w tajemnicy. Co dotyczy przyłączenia się Włoch do deklaracji z dnia 5. września r. 1915, deklaracja ta zostanie ogłoszona dopiero z chwilą, w której Włochy wypowiedzą wojnę lub otrzymają wypowiedzenie wojny. Włochy oświadczają, że o ile możliwości jaknajprędzej wstąpią czynnie, w każdym razie najpóźniej miesiąc po podpisaniu dokumentu przez wszystkie partie, o które zabiegają.

Art. 11. Włochy dostaną dział kontrybucji wojennej, odpowiednio do poniesionych przez siebie ofiar i wysiłków.

Art. 13. Na wypadek rozszerzenia się francuskich i angielskich posiadłości kolonialnych w Afryce kosztem Niemiec uznają Francja i Wielka Brytania zasadniczo prawo do żądania kompensacji w formie rozszerzenia posiadłości swoich w Erytreji, w Somali, Libiji i w obszarach graniczących z kolonjami francuskimi i angielskimi.

Art. 15. Francja, Anglia i Rosja zobowiązują się dopomagać Włochom do powstrzymania Stolicy Apostolskiej od podejmowania jakichkolwiek kroków dyplomatycznych celem osiągnięcia zawarcia pokoju albo uregulowania spraw z wojną obecną mających styczność.

Art. 16. Niniejszy traktat będzie zachowywany w tajemnicy. Co dotyczy przyłączenia się Włoch do deklaracji z dnia 5. września r. 1915, deklaracja ta zostanie ogłoszona dopiero z chwilą, w której Włochy wypowiedzą wojnę lub otrzymają wypowiedzenie wojny. Włochy oświadczają, że o ile możliwości jaknajprędzej wstąpią czynnie, w każdym razie najpóźniej miesiąc po podpisaniu dokumentu przez wszystkie partie, o które zabiegają.

Art. 11. Włochy dostaną dział kontrybucji wojennej, odpowiednio do poniesionych przez siebie ofiar i wysiłków.

Art. 13. Na wypadek rozszerzenia się francuskich i angielskich posiadłości kolonialnych w Afryce kosztem Niemiec uznają Francja i Wielka Brytania zasadniczo prawo do żądania kompensacji w formie rozszerzenia posiadłości swoich w Erytreji, w Somali, Libiji i w obszarach graniczących z kolonjami francuskimi i angielskimi.

Art. 15. Francja, Anglia i Rosja zobowiązują się dopomagać Włochom do powstrzymania Stolicy Apostolskiej od podejmowania jakichkolwiek kroków dyplomatycznych celem osiągnięcia zawarcia pokoju albo uregulowania spraw z wojną obecną mających styczność.

Art. 16. Niniejszy traktat będzie zachowywany w tajemnicy. Co dotyczy przyłączenia się Włoch do deklaracji z dnia 5. września r. 1915, deklaracja ta zostanie ogłoszona dopiero z chwilą, w której Włochy wypowiedzą wojnę lub otrzymają wypowiedzenie wojny. Włochy oświadczają, że o ile możliwości jaknajprędzej wstąpią czynnie, w każdym razie najpóźniej miesiąc po podpisaniu dokumentu przez wszystkie partie, o które zabiegają.

Art. 11. Włochy dostaną dział kontrybucji wojennej, odpowiednio do poniesionych przez siebie ofiar i wysiłków.

Art. 13. Na wypadek rozszerzenia się francuskich i angielskich posiadłości kolonialnych w Afryce kosztem Niemiec uznają Francja i Wielka Brytania zasadniczo prawo do żądania kompensacji w formie rozszerzenia posiadłości swoich w Erytreji, w Somali, Libiji i w obszarach graniczących z kolonjami francuskimi i angielskimi.

Art. 15. Francja, Anglia i Rosja zobowiązują się dopomagać Włochom do powstrzymania Stolicy Apostolskiej od podejmowania jakichkolwiek kroków dyplomatycznych celem osiągnięcia zawarcia pokoju albo uregulowania spraw z wojną obecną mających styczność.

Art. 16. Niniejszy traktat będzie zachowywany w tajemnicy. Co dotyczy przyłączenia się Włoch do deklaracji z dnia 5. września r. 1915, deklaracja ta zostanie ogłoszona dopiero z chwilą, w której Włochy wypowiedzą wojnę lub otrzymają wypowiedzenie wojny. Włochy oświadczają, że o ile możliwości jaknajprędzej wstąpią czynnie, w każdym razie najpóźniej miesiąc po podpisaniu dokumentu przez wszystkie partie, o które zabiegają.

Art. 11. Włochy dostaną dział kontrybucji wojennej, odpowiednio do poniesionych przez siebie ofiar i wysiłków.

Art. 13. Na wypadek rozszerzenia się francuskich i angielskich posiadłości kolonialnych w Afryce kosztem Niemiec uznają Francja i Wielka Brytania zasadniczo prawo do żądania kompensacji w formie rozszerzenia posiadłości swoich w Erytreji, w Somali, Libiji i w obszarach graniczących z kolonjami francuskimi i angielskimi.

Art. 15. Francja, Anglia i Rosja zobowiązują się dopomagać Włochom do powstrzymania Stolicy Apostolskiej od podejmowania jakichkolwiek kroków dyplomatycznych celem osiągnięcia zawarcia pokoju albo uregulowania spraw z wojną obecną mających styczność.

Art. 16. Niniejszy traktat będzie zachowywany w tajemnicy. Co dotyczy przyłączenia się Włoch do deklaracji z dnia 5. września r. 1915, deklaracja ta zostanie ogłoszona dopiero z chwilą, w której Włochy wypowiedzą wojnę lub otrzymają wypowiedzenie wojny. Włochy oświadczają, że o ile możliwości jaknajprędzej wstąpią czynnie, w każdym razie najpóźniej miesiąc po podpisaniu dokumentu przez wszystkie partie, o które zabiegają.

Art. 11. Włochy dostaną dział kontrybucji wojennej, odpowiednio do poniesionych przez siebie ofiar i wysiłków.

Art. 1

Koron. Z funduszu wdów i sierot po zmarłych lekarzach wypłacono w ostatnich 25 latach za pomocą w wysokości kor. 306.432. Prezesem organizacji od r. 1911 jest prof. Dr. Machek.

## Nasze sprawy.

— Publiczna Czwelnia Polska w Gliwicach otwarta będzie z dniem 1 stycznia. Wyłożone będą tam pisma polskie oraz książki. Na dochód tejże Czwelni urządza Komitet Obywatelski w Gliwicach przedstawienie amatorskie „Karpackich Góralów”. — Oby za przykładem Gliwic obudziły się inne miasta na Ślązku.

— Wystawa książek w Bytomiu. Staraniem Towarzystwa Czwelni Ludowych odbędzie się w Bytomiu na sali domu towarzyskiego „Ul” przy ul. Klukowskiej 1 (w pobliżu starich koszar) wystawa książek od 7. do 12. grudnia. Jest to pierwsza wystawa tego rodzaju na Górnym Ślązku.

— Książki wynaradawiające na Ślązku. W „Nowinach Opolskich” czytamy list dziewczyn z Głogówka, gdzie to kiedyś Jan Kazimierz bawił, uciekając przed najazdem szwedz kim do starego pastera, który radził im założyć towarzystwo. Proszą one o dalsze wskazówki i tak się żala:

Mamy tu trzeci zakon i Kongregację Maryjańską polską. Ale polskiego nic tam nie ma w tych bractwach prócz nazwy. W najrozmaitszy sposób usiłowano już nieraz przez prośby i żądania energiczne uzyskać przynajmniej jakiś wkład polski albo egzortę. Zaw sze takie prośby odparto z oburzeniem. Nie mamy żadać egzort polskich, kiedy członkowie po niemiecku powinni rozumieć i pewnie też rozumieją. Niema więc w bractwach polskich ani wkładów polskich, ani deklamacji, ani śpiewu ani czwtelek, ani teatru. A niemieckie towarzystwa tutejsze wszystko to mają w swo im języku. Należycie może, ojcie duchowny, do Towarzystwa Oświaty. Gdybyście nam tak przysłali kogo z wkładem, toby się może przedź dało co zrobić. Jesteśmy tu, jak owieczki bez pastera. Są tu pastersze, ale ci nas chcą paść na paszy niemieckiej, a my chcemy pażyć polskiej. Wszystkie owieczki żyją tu samopas. Możemy się dala połączyć w kółka jakie, gdyby tu kto przjechał i pouczył nas.

## Składki i pokwitowania.

— Na bezdomnych zebrano w Adm. naszej w dalszym ciągu: Zebrano na ślubie p. Stanisława Tomaszewskiego z panną Zofią Fabian w Lubostroni 150 mk. Zwierzchowski z pola 40 fen. Bol. Wyb.erański 20 mk. Irena Wojciechowska 1 mk. Ks. Jan Adamski 10 mk. E. Majtas 21 mk. M. P. z Pozn. 24,35 mk. W miejsce podzięk. za udział w pogrzebie śp. Emilji Weber 10 mk. Na ślubie p. Marii Szypczy z Pobiedzisk, zebrano przez Ludkę Ziolkiewicz 22 mk. Wróblewski Toszek G. S. 20 mk. — Razem z poprzed. kwit. mk. 241 806,01.

— Na Głodnych zebr. w Adm. naszej w dalszym ciągu: Rodzeństwo ku uczczeniu pamięci ukochanego brata śp. Jana Kubickiego 20 mk. Olenka i Marylka Durskie z Pleszewa w miejsce podarków gwiazdek 25 mk. — Razem z poprzednim kwit. mk. 55343,81.

— Na Dar Kościuszki zebr. w Adm. naszej w dalszym ciągu: L. Frankiewicz w miejscu w enca na trumnie śp. Brylińskiego 10 mk. Razem z poprzednim kwit. mk. 9955,29.

— Na Bibl. Kraszewskiego złożono w Adm. naszej na nowo za pośred. L. Z. od B. W. 24 mk.

— Na Radę gł. i opiek. w Warszawie w imię nast. „Ratujcie dzieci”: M. Zygalski 50 mk. — Razem z poprzed. kwit. mk. 163,20.

— Na Ochronkę przy kościele św. Wojciecha zebr. u nas na nowo: W myśl mego meża śp. Franciszka Litkowskiego na ochronkę parafjalną przy kościele św. Wojciecha 50 marek.

staci stanąć miały na niskim bloku, w sposób minimalny tylko wznosząc się ponad powszedniość, jak gdyby wciąż gotowi byli do drogi swej beznadziejnej. Projekt artysty spotkał się z słuszną zresztą odprawą, jako sprzecznym z zasadą rzeźby pomnikowej. Wobec czego Rodin rzucił myśl nową. Domagał się mianowicie, aby tuż nad morzem wzniesiono dwupiętrową skalistą wieżę, czworograniastą, szerokości podstawy pomnika, na której szczycie stanąć miały owe sześciu bohaterów mieszczań. I ten projekt odrzucono, aczkolwiek doskonale odpowiadał istocie dzieła, którego płaszczyzny fenomenalnie wręcz dostosowane były do takiej przestrzeni, do powietrza, do szerokiego horyzontu.

Jednym artykułem dziennikarskim nie podobna wręcz ogarnąć wszystkich dzieł Rodina, którego życie całe oddane było pracy wyjątkowej, pracy olbrzyma. Omówienie choćby kilku, oprócz przytoczonych, najważniejszych — jak pomniki: Wiktora Hugo i Balzaca, jak „Jan Chryzostom”, Adam i Ewa, „Uluda”, „Pomnik pracy”, jak te liczne postaci kobiece, wywierające wrażenie niematerialnych wizji, których urokiem jest owa cudowna, w słońcu błyszcząca miękkość i dojrzałość kształtów, pełnych a lekkich — wszystko to wymagałoby osobnej

— Na kuchnią dla ubogich zebr. w Adm. naszej w dalszym ciągu: W myśl 4n. mego meża Franciszka Litkowskiego 50 mk. — Razem z poprzed. kwit. mk. 72,50.

— Na ubogich miasta Poznania zebr. w Adm. naszej na nowo: M. Zygalski 25 mk.

— Na Chleb św. Ant. zebr. w Adm. naszej w dalszym ciągu: Od Jany, Józika i Karolka Ozd. z Ujazdu zamiast cukierków dla Basi na imieniny 10,50 mk. M. Zygalski 25 mk. Razem z poprzed. kwit. mk. 147,55.

— Na Bezdomnych złożył: pp. Dr. Stanisław Romanowicz z Torunia w miejsce podziękowań za życzenia odebrane w dzień ślubu 50 mk.

Biurowo Rady Narodowej  
M. Korzeniewski.

## Wiadomości z dalszych stron.

— Kradzieże kolejarzy. Na jednym z dworców towarowych w Berlinie aresztowano w dalszym ciągu 24 kolejarzy, którzy ukradli przesyłki. Wiele towaru znaleziono u nich w domu. U jednego z nich w przepierzeniu było 80 pudełek cygar. W kradzieże te wpłata ne są liczne osoby, które na razie jeszcze są na wolnej stopie.

— Wystawa artystek polskich. Ze Lwowa pisał nam: W pierwszych dniach grudnia br. otwarta została w wielkiej sali Izby handlowej pierwsza Wystawa Artystek Polskich we Lwowie. Wystawa zawierać będzie dzieła sztuki z zakresu malarstwa, rysunku, grafiki i rzeźby i ma stanowić zapoczątkowanie zespołu zbiorowej pracy artystycznych sił kobiecych w Polsce, który z czasem spójnym zostanie w stały Związek, łączący całokształt twórczości kobiet — artystek u nas. Celem Związku będzie: urządzanie wystaw prac członków, wykonywanie wspólne większych dzieł, szczególnie w zakresie sztuki kościelnej, pomoc wzajemna, ochrona materialnych interesów, podniesienie ruchu artystycznego i wydawniczego, oraz towarzyskie zbliżenie się uczestniczek. Ufać należy, że jak wszystkie objawy zrzeszenia się w imię pracy, talentu i zawodowej misji zbiorowej u nas, tak i ten swojski a kulturalny wysiłek niewieści, przyjęty w stanie przez ogół z czynnem uznaniem i sympatią. Na czele Komitetu Wystawy stanęła jej inicjatorka, p. generałowa Gabriela Zaleska, której gorliwym, a w twym ręką nie jedną już dobrą sprawą powodzenie swe zawdzięcza — skarbniczką jest p. Wanda Korzeniewska, zadania sekretarek dzieli między siebie p. Zofia Albinowska i Luna Drexlerówna — cztery nazwiska, mające już swoją treść indywidualną i znaczenie tej miary, że ich z osobna podkreślać tu chyba zbędne. Rzecz prosta, że obok przedwzrostu wystawy pracują wraz z nim od lat kilkanaście najwybitniejszych artystek lwowskich, jako komitet i jury. Pomimo wszelkich trudności, jakie doba obecna nastęrcza (trudne warunki transportowe, wysokie koszty etc.) zgłoszenia ze wszystkich centr i zakątek Polski nadeszły bardzo liczne, tak iż śmiało rzecz można już dzisiaj, że gotuje się dla artystycznego Lwowa wrazenie i użycie niepowtarzalne, jedno z tych cennych, które nie mijają, ale krzepiąć myśli i serca, odmawiają daleką perspektywę twórczej budowa jutra. Z wystawą grudniową też być połą czona gwiazdkowa wystawa szkiców. O bliższych szczegółach doniosą dalsze komunikaty.

— Na tropie morderców śp. A. Napiórkowskiego. Donosiliśmy w tych dniach o zamordowaniu publicysty i b. posła do rosyjskiej Rady Państwa śp. Napiórkowskiego. Obecnie władze wpadły na trop morderców. Do wykrycia ich dopomógł przypadek: na drugi dzień po zabójstwie służba folwarczna w Krzu, majątku zamordowanego, pojechała po słomę. Jedną z dziewcząt, wyciągając snopek słomy ze sterty zauważyła, że siedzi pod nim jakiś człowiek. Zanim służba przestraszona zwróciła się o pomoc, człowiek ów zdolał umknąć i schronił się do pobliskiego lasu. Dopiero po zbadaniu kryjówek w stercie, znaleziono w niej butelkę zawiniętą w papier wrwany z kajueta i zapisany dziecinnym pismem. W krótkim przeciągu czasu wykryto w miej-

rozprawę. Dlatego poprzestając na powyższem, ograniczamy się do dodania jeszcze kilku słów charakterystyki ogólnej.

C. Macla'r, charakteryzując Rodina, podniósł, że rysem zasadniczym jego temperamentu artystycznego jest chęć wyrażenia charakteru uczuciowego postaci. Jego sztuka jest dynamiczną, nie statyczną, opierającą się na studium ruchu, które do tak bajecznych doprowadził wyników. Był on realistą, wyznającym zasadę Zoli, że sztuka, to „natura, wzięta na prostej pewien temperament”. Był do „tajnym — jak już powiedziałem — a najkorzystniejszym „sługą natury”, którą śledził na każdym kroku, wiedziony nienasyconą żądzą pochwycenia wszelkich jej tajemnic, odsłonięcia jej wielkiej prawdy. Znamienne też światło pod tym względem rzucił jego pracownia. Mówi o tem Paweł Gsell w dziele swem „Rozmowy z mistrzem o sztuce”. Metoda jego pracy była nawskroś odrębna. „W pracowni jego chodzili lub siedzieli nagie modele, męskie i żeńskie, których jest zawsze kilkoro. W ten sposób mistrz ma stale przed oczami grę nagiego ciała w ruchach wolnych od wszelkiego przymusu. Obserwując je bezustannie, dochodząc do doskonałej znajomości człowieka nagiego w życiu, podobnie jak mistrzowie Grecji starożytniej. W ten sposób udało mu się odcyfrować

swowej szkole, że papier pochodzi z kajueta pewnej dziewczynki ze wsi sąsiedniej. Po dokonaniu rewizji w domu jej rodziców, znaleziono tam rzeczy pochodzące z rabunku, między innymi kożuszek śp. A. Napiórkowskiego i zakrwawiony bagnet. Wnosić można iż rzeczy te należa do owego człowieka, ukrytego w stercie słomy. Człowiek ów przed kilku laty był stróżem w Krzu, do czasu zaś ostatniego trudził się wyrobem taniego obuwia — jak się wykazało — z pasa transmisyjnego, skradzionego w Krzu przed kilku tygodniami. Drugim mordercą jest młody, 19-letni chłopak Sekula, wychowujący się przy matce, która służyła u śp. Napiórkowskiego. Chłopak był zawsze leniwy i odznaczał się zlemi skłonnościami. Widać go w wigilij zabójstwa kręcącego się koło dworu, chociaż matka i on po aresztowaniu ich zapewniali, że chłopaka w Krzu nie było od dwóch tygodni. Trzecim domniemanym mordercą jest pomocnik stelmacha, który uciekł. Lupem bandytów stała się wieksza suma, prawdopodobnie kwota 27 000 k., którą śp. Napiórkowski podjął z Syndykatu lubelskiego za sprzedane zboże, gdyż kwoty tej nie znaleziono.

— Synowie gospodarzy bandytami. W pismach warszawskich czytamy:

W środę dnia 21. listopada na dom wdowy Dziewulskiej w Janówku, w powiecie węgrowskim, o godz. 7. wieczorem, napadło 6 w rewolwery uzbrojonych i zamakowanych bandytów. Opryszkowie pod groźbą śmierci, zażądali pieniędzy, które jak ich poinformowano, przechowywała wdowa w komorze. Torturowana Dziewulska oświadczyła, że pieniądze nie posiada w domu, lecz ma je u zamejnej córki Laskowskiej, która mieszka na końcu wsi. Bandyci uwierzyli słowom Dz. i pozostawili ją na straży jednego „towarzysza”, udali się do domostwa Laskowskiej. Tam wtargnęwszy do kuchni, sterowrzywali parobka i służącą zaprowadzili ich do pokoju, powalili na łóżka, związali za nogi i ręce silnymi powrozami, usta zakneblowali i przykryli pościelą. Wówczas opryszkowie udali się do pokoju, w którym znajdowała się Laskowska, a groźąc rewolwerami, oświadczyli abv wydała bez rozlewu krwi pieniądze Dziewulskiej oraz swoje. Przestraszona kobieta oddała bandytom 450 rubli oraz wszystkie kosztowności, wartość i kilku tysięcy rubli. Lupięczy nie zadowolili się tym lunem i poturbowali Laskowską kolbami rewolwer., zrabowali wielką ilość mienia, słoniw, boczku i wszelkich przedmiotów, przedstawiających jakakolwiek wartość w domu. Po obrabowaniu L. bandyci udali się do mieszkanki Dziewulskiej i zaczęli ją znów torturować. Omdlejącą wskutek uderzeń ofiara, wskazała szafkę, w której znajdowały się pieniądze. Bandyci porzucili swa ofiarę i zabrawszy z szafy 9.000 rubli oraz wiele kosztownych przedmiotów, zbiegli w kierunku wsi Janówka. W czasie napadu jednemu z uczestników rabunku spadła maska z twarzy. Właściciele poznali w nim jednego z synów gospodarskich, z wsi pobliskiej.

## Księgi stanu cywilnego.

Dnia 3. grudnia zgłoszono:

Zmarli:

Nauczyciel Hipolit Sobczński 62 lata. Wdowa Klaudivna Pawełczak z domu Tatka 60 lat. Robotnica Marta Leitgeber 30 lat. Kupiec Albert Katz 48 lat. Pelagia Wesolowska 9 lat 11 miesięcy. Robotnica Helena Skrzypczak 20 lat. Kowal Bonawentura Nawrocki 60 lat. Wdowa Franciszka Smolarek z domu Müller 60 lat. Zwrotniczyn Marcin Poradzisz 16 lat. Były zwrotniczyn kolejowy Jan Pawlaczyk 62 lata. Posiiedz, dóbr Józef Rvdz 37 l. Zameżna Maria Friedrich z domu Prietzel 41 lat. Stefan Szlagiewicz 2 lata 3 mies. 4 dni. Wdowa Marianna Gołaska z domu Świętek 78 lat. Świelter Ratajczak 2 lata 11 mies. 26 dni. Gabryliwa Głuszewska 8 mies. 22 dni. Młynarz Kazimierz Łojewski 80 lat. Służąca Marja Wiatr 23 lata.

wyraz uczucia wszystkich części ciała ludzkiego. Powszechnie uważa się oblicze za jedynę zwierciadło duszy. Tymczasem w rzeczywistości niema w ciele ludzkim ani jednego mięśnia, któryby nie reagował na to, co się wewnątrz dokonuje. Wszystkie one wrażliwe wypowiadają w danym momencie radość lub smutek, zapał lub zwątpienie, wesołość lub gniew. Studując nagość, chwytal na gorącym uczynku zewnętrzny na niej wyraz duszy. A ponieważ palce jego, droga ćwiczeń nieustannych nabrały zadziwiającej wręcz wprawy, przeto każdy podpatrzony nowy ruch, nowy wyraz, błyskawicznie utrwał w glinie”. Podobnych studiów poczynił on moc niezliczoną; każdy ruch, każde przegięcie, słowem całą tę przebogata, wieczną zmienność życia duchowego, w ciele ujawnionej, posiadli był uplastycznioną w glinie. Czy pracy tak poważnej, choćby w tryśmiejnym ułamku, oddają się ci spośród naszych artystów, którzy od góry do dołu oblepili się szuinnymi etykietami frazesu o swem „posłannictwie”, pokrywając w ten sposób swoje nieuczucie i swoją próżnię bezgraniczną? Czy o pracy takiej mają oni bodaj słabe pojęcie? Usta Rodina nie uciekały się do pustodźwięcznego gadania, ponieważ był człowiekiem czynu rzeczywistego, szczerym w swej prostocie, mającym w pogar-

Dnia 4. grudnia zgłoszono:

Zmarli:

Robotnik Jan Jacielski 18 lat. Robotnik Stanisław Teschner 14 lat 7 mies. 4 dni. Robotnik Ignacy Dzikowski 16 lat. Robotnica Zofia Pinczak 20 lat. Robotnica Weronika Tomyslak 17 lat. Wdowa Miłna Schwiersky z domu Zimmermann 58 lat. Wdowa Aleksandra Śliwińska z domu Rüdiger 76 lat. Zolnierz, litograf Otto Haberland 35 lat. Wdowa Frieda Techen z domu Mulsow 36 lat. Wdowa Katarzyna Zwierzchowska z domu Rybacka 53 lata. Mieczysław Piasecki 11 lat 1 mies. 21 dni. Zameżna Franciszka Heigelmann z domu Filipiak 49 lat.

## RUCH W TOWARZYSTWACH.

— Tryton. Tow. wioślarzy. Zebranie miesięczne odbędzie się w czwartek 6. bm. o godz. 8. wieczorem w nowym lokalu zebrania na sali Domu Królowej Jadwigi.

— Stow. Personalu żeńk. w handlu i przemysle. Z powodu rekolacji przelozono zebranie miesięczne na poniedziałek 10. grudnia wiecz. o godz. pół do 8. na sali Domu Królowej Jadwigi. Na porządku obrad: wkład Dr. Zniniewiczówny oraz ważne komunikaty zarządu.

21. cziagnienia 5. kl. 9. pruskiej połudn.-niem. ekij (286 królewsko-pruskiej) loterii klasowej. Cziagnienie z dnia 3. grudnia 1917.

Na każdy cziagnienie numer talij dwa równe wygrane, to no jedne na losy o równych numerach w obu oddziałach w I. II.

(Bez gwarancji) (Przedruk wzbroniony).

W cziagnieniach przed południowych padły wygrane ponad 240 mk.

6	Gewinne za 10000 M	25009	132523	133300
4	Gewinne za 5000 M	67000	14014	
70	Gewinne za 1000 M	60000	20452	24420
3784	Gewinne za 500 M	60000	0000	0000
60000	Gewinne za 200 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 100 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 50 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 25 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 10 M	402	498	5008
7237	Gewinne za 5 M	10000	10000	10000
30000	Gewinne za 2 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 1 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 500 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 200 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 100 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 50 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 25 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 10 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 5 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 2 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 1 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 500 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 200 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 100 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 50 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 25 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 10 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 5 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 2 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 1 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 500 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 200 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 100 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 50 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 25 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 10 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 5 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 2 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 1 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 500 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 200 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 100 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 50 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 25 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 10 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 5 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 2 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 1 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 500 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 200 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 100 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 50 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 25 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 10 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 5 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 2 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 1 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 500 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 200 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 100 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 50 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 25 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 10 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 5 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 2 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 1 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 500 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 200 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 100 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 50 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 25 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 10 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 5 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 2 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 1 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 500 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 200 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 100 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 50 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 25 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 10 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 5 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 2 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 1 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 500 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 200 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 100 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 50 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 25 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 10 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 5 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 2 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 1 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 500 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 200 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 100 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 50 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 25 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 10 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 5 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 2 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 1 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 500 M	10000	10000	10000
60000	Gewinne za 2			